Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 353. — ROK XXXIV.

PIĄTEK 30. GRUDNIA 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. ══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie:	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4·50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ══ ADMINISTRACJA NR. 3344. ══ DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Jeszcze o tej ohydzie.

Nie dziwimy się wcale, że pisma sanacyjne wspominają o nikczemnym napadzie na A. Nowaczyńskiego w kilkuwierszowej wzmiance. Napad ten jest bowiem tak jaskrawem oświetleniem obecnych stosunków i takie musi w społeczeństwie budzić uczucia, że w interesie chwalców i admiratorów sanacyjnego okresu leży natychmiastowe zamknięcie nad tą ohydą dyskusji. Żaden argument nie mógłby być dla nich równie druzgocącym, jak ten, niewiadomo już który występ terrorystycznej mafji. Demonstruje on przecież stan bezpieczeństwa w Polsce dzisiejszej, zasadniczą cechę państwa prawnego i kulturalnego, — faktem tak przekonywującym, że wszelkie peany i wiwaty na cześć sanacji stają się w świetle tej nikczemności niesmacznem błazeństwem. Gdy mówimy o bezpieczeństwie, rozumiemy nietylko bezpieczeństwo osobiste, ale i to poczucie swobody, jakiego wymaga wszelka działalność publicystyczna i polityczna. Napad na Nowaczyńskiego jest zamachem na swobodę prasy i agitacji przedwyborczej. Jeśli zaś „Głos Prawdy" zamieszczając ogromne sprawozdanie o napadzie, zredagowane jakby w tonie zwycięskiego biuletynu, nie znajduje ani słowa potępienia dla pięciu nieznanych zbirów, to i ten fakt jest naturalny. Chwalić zbrodni przecież nie może, nie tyle ze wstydu lub z obawy przed sądem, ale ze względu na swych różnorodnych sojuszników i kombatantów z prawicy, których taki cynizm mógłby trochę otrzeźwić. Jego milczenie było wystarczającem dla bandytów uznaniem i dostateczną manifestacją solidarności. I dopiero gdy wbrew nadziejom sanacji podniósł się w całej Polsce ogromny głos oburzenia na popełnioną nikczemność, dopiero wtedy „Głos Prawdy" zdobywa się na takie jej „potępienie": „Potępiamy kategorycznie i zawsze potępialiśmy tego rodzaju akty barbarzyńskiego samosądu i mamy nadzieję, że winni poniosą zasłużoną karę. ale winnymi tu są nietylko sprawcy, lecz i prowokatorzy, t. j. prasa endecka, która pragnęłaby najwidoczniej podnieść nędzne szanse wyborcze swego obozu kanonizowaniem Nowaczyńskiego na wzór Niewiadomskiego". A zatem winien jest sam Nowaczyński i winną jest prasa, która przeciw napadowi na niego protestuje! Tych należy — zdaniem „Głosu Prawdy" — współ ze „sprawcami" ukarać, a ponieważ sprawcy są dotąd „nieznani", przeto za napad trzeba wsadzić do kryminału — endeków. Sprawiedliwości stanie się zadość.

Napad na znakomitego publicystę wymowniej, niż jakikolwiek artykuł dziennikarski wykazuje, że nie można stosunku życia państwowego zamykać w granicach zainteresowań gospodarczych, gdyż poza gospodarstwem istnieją problemy ważniejsze, moralne i polityczne. Każdy „ekonomista", „mieszczanin", zwolennik gospodarczej platformy, któryby politykę kraju oceniał wyłącznie ze stanowiska, jak ona działa na stan jego kieszeni, a pomijał inne kierunki tej polityki. stałby się dziwolągiem moralnym. Trzeba patrzeć na jej całość i trzeba przy ocenie wszystkich przejawów życia społecznego stosować normę moralną. Zresztą na dalszą metę polityka uczciwa okazuje się z reguły także polityką najlepszą. I znanem jest także, że przy obecnym stanie kultury dobrobyt nie może się rozwijać w warunkach, które znamionuje brak bezpieczeństwa i wolności oraz bezkarność gwałtów. Właśnie liberalna szkoła ekonomiczna wychodząc z założeń czysto gospodarczych, popierała wszędzie dążenie do konstytucji i państwa praworządnego. Bez wolności i panowania prawa niema gwarancji dla pomyślności gospodarczej, gdyż jużto samowola od góry, jużto rewolucja od dołu może lada dzień zakłócić życie gospodarcze kraju. I tylko stan wyjątkowego ogłupienia, jakie ogarnęło dziś wiele mózgów w Polsce, tłumaczy nam to zjawisko, że z haseł gospodarczych robi się u nas zasłonę, by nie widzieć całości obrazu politycznego kraju.

Uświadomić sobie należy następstwa najbliższe, jakie napady mogą wywołać. Jednem z nich jest możliwość odwetu. Wyobraźmy sobie, że na napad odpowie druga strona napadem... a przecież i z tą ewentualnością trzeba się liczyć, bo nawet grupy najbardziej praworządne i najspokojniejsze zmuszone być mogą do czynnej reakcji, gdyby sprawcy napadów pozostawali stale niewykryci i nieukarani. Wystarczy tylko tę możliwość rozważyć, by zrozumieć, do czego wiedzie kraj mafja terrorystyczna, napadająca na działaczów obozu narodowego. Uchronić nas przed meksykanizacją może tylko energiczna walka ze zbrodniarzami, prowadzona przez władze i społeczeństwo. Z chwilą gdy zakorzeni się w opinji przekonanie, że sprawcy napadów ujdą kary, staniemy wobec groźnego niebezpieczeństwa. Obyż do tego nie doszło!

Jan Matyasik.

P. PREZYDENT WRACA W SYLWESTRA.

Warszawa. (AW) Powrót p. Prezydenta Rzpltej ze Spały oczekiwany jest **w dniu 31-go grudnia.** W tym dniu przybędzie zapewne z Krynicy p. marsz. **Piłsudski.**

NIEMA ROZŁAMU W „SKAMANDRZE"?

Warszawa. (AW). W związku z wiadomością o rozłamie w grupie Skamandra zwrócono się **o wyjaśnienie do Tuwima i Wierzyńskiego.** Wierzyński wyjaśnił, że komunikat oparty jest **tylko na pogłoskach.** Grupa Skamandra **była i jest grupą przyjaciół**, a spory i kłótnie przyjaciół nie są **tematem interesującym dla świata.**

—oOo—

STRASZLIWY GŁÓD W CHINACH.

Londyn. (AW.) W myśl wiadomości z Pekinu w niektórych prowincjach panuje **straszliwy głód. 4 milj. ludzi pozbawionych jest wszelkich środków żywności.** Chińczycy twierdzą, że głód ten **wywołany jest suszą i szarańczą.** Faktycznie jednak jedną z głównych przyczyn owej katastrofy jest wojna domowa i **ogromne podatki nakładane na ludność przez dyktaturę wojskową.**

—o—

LIKWIDACJA BOLSZEWICKICH INSTYTUCJI W CHINACH.

Pekin. (AW.) Donoszą tu z Szanghaju, iż władze rządu nankińskiego przeprowadziły kolejno **przymusową likwidację działalności wszystkich instytucyj sowieckich, działających na terenie Chin południowych.** Likwidacji uległ już **Dalbank, Wschodnio-Chińskie Biuro Kolejowe, Gostorg, Tekstylsyndykat, Centrosojuz, Dalgostorg, Wydziały TASS-a** oraz sowieckie przedstawicielstwa handlowe.

Nowa burżuazja wyrosła w Sowietach.

TROCKI OSKARŻA STALINA.

Prag. (PAT) „Narodni Listy" zamieszczają wywiad swego **korespondenta moskiewskiego z Trockim.** W wywiadzie tym Trocki oświadczył, że rezultaty rewolucji wyrażają się **w zastąpieniu dawnego systemu kapitalistycznego przez nowy kierunek ekonomiczny**, który stworzył **nową burżuazję zarówno w miastach, jak i w miasteczkach.** Po wsiach stwierdzić można wzrost liczby chłopów bogatych, podczas gdy **w miastach kupcy i spekulanci zawładnęli 70 procentami handlu wewnętrznego.** Istnieją wszelkie podstawy do stwierdzenia, że spekulacja stanowi obecnie główną sprężynę całokształtu **życia ekonomicznego Rosji sowieckiej.**

Co się tyczy drugiego ważnego punktu programu rewolucyjnego, to jest **wyzwolenia robotniczego**, można stwierdzić, że proletarjat najbardziej **odczuwa skutki kryzysu ekonomicznego.** Liczbę godzin pracy **zwiększono do 9, a nawet do 10**, przyczem w większości fabryk płace są **przeraźliwie niskie.** Płace te nie wystarczają na zaspokojenie **najbardziej elementarnych potrzeb.** Trocki zaznaczył, że nie zna innego kraju, w którymby sytuacja w klasie robotniczej była tak opłakaną, jak w Rosji. Trocki zaznaczył w końcu, że nie chce swej karjery politycznej **zakończyć ani przez kompromis, ani też na Syberji, chodzi mu tylko o zmianę obecnego stanu rzeczy.**

ARESZTOWANIA.

Moskwa. (AW). **Dalsze aresztowania wśród** opozycjonistów nastąpiły w ciągu dwóch dni ostatnich **zarówno w Moskwie jak i w szeregu miast prowincjonalnych.** Ogółem aresztowano dotąd 60 przywódców opozycyjnych, wśród których miejscowe K. K. znaczną część **oskarżają o działalność kontrewolucyjną w postaci łączenia się z elementami antysowieckiemi dla obalenia istniejących władz.** Indagacje aresztowanych są prowadzone **znanemi metodami G. P. U.**, aresztowani zaś opozycjoniści traktowani są **narówni z więźniami politycznymi.** Wśród aresztowanych panuje tak wielkie niezadowolenie, iż projektowane jest **urządzenie głodówki.**

DEMONSTRACJE OPOZYCJONISTÓW.

Moskwa. (AW.) Demonstracje a nawet rozruchy **wśród robotników fabrycznych, wywołane wykluczeniem przywódców opozycyjnych z partji, trwają w dalszym ciągu.** W Briańsku, Tambowie, Tule i innych miastach przeprowadzono **aresztowania organizatorów demonstracji.** Kilku z nich należało do partji komunistycznej, zostali oni natychmiast **decyzją władz partyjnych wykluczeni.**

Gniewają się na syjonistów małopolskich

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbyło się posiedzenie **Rady partji sjonistycznej w Polsce.** Omawiane były **uchwały sjonistów małopolskich,** którzy zajmują jak dotąd negatywne stanowisko wobec **koncepcji Grünbauma stworzenia bloku większości.** Po burzliwej dyskusji przyjętą została uchwała, wyrażająca **ubolewanie organizacjom sjonistów małopolskich** wskutek tego, iż nie przystąpili oni do bloku **mniejszości narodowych.** Rezolucja uzasadnia twierdzenie centralnych władz sjonistycznych, wykazując wobec sjonistów małopolskich **jak najdalej idące ustępstwa**, jednakże **wszelki kompromis został odrzucony.** Rezolucja wzywa dalej Radę naczelną organizacji sjonistycznej do **podjęcia niezbędnych kroków w kierunku wystawienia kandydatów żydowskich** na listach bloku mniejszości narodowych w **okręgach Małopolski Wschodniej.**

PARTJA PRACY W POZNAŃSKIEM JUŻ SIĘ ROZŁAMUJE.

Organ NPR. „Prawda" donosi, iż w poznańskiej Partji Pracy **doszło do rozłamu.** Na ostatniem zebraniu usunięto prawie **cały zarząd oraz głównego założyciela Partji Pracy w Poznańskiem, p. Musiałka.** Skutek był ten, że z 35 filij Partji Pracy na terenie Poznańskiego 30 filij **przeszło do Stronnictwa Chłopskiego.**

„BLOK LUDOWY" W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW) Na terenie Warszawy powstaje nowa organizacja wyborcza, występująca pod nazwą **bloku ludowego.** Organizacją tą kieruje adwokat **Krysa,** secesjonista z „Piasta". Blok ludowy ma nawiązać kontakt z małopolskiem zjednoczeniem ludowem **senatora Bojki.**

BUND KONFERUJE.

Białystok. (AW) Odbyła się tu **rejonowa konferencja przedwyborcza Bundu,** w której wzięli udział delegaci powiatów białostockiego, sokólskiego i wołkowyskiego oraz delegat **głównego komitetu wyborczego Bundu z Warszawy.** — W wyniku konferencji utworzono w Białymstoku rejonowy komitet wyborczy Bundu do Sejmu i Senatu.

—o:o—

BOLSZEWICKIE OBCHODY NA UKRAINIE.

Moskwa. (PAT) W Charkowie, Kijowie, Odesie i innych miastach odbyły się uroczyste obchody z okazji **9-tej rocznicy wprowadzenia ustaroju sowieckiego na Ukrainie.**

—oo—

Bluźnierczy wybryk p. Stpiczyńskiego.

Pod powyższym tytułem „Gazeta Poranna Warszawska" pisze: „Głos Prawdy" z dnia 24 b. m. zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Narodziny idei", podpisany przez notorycznego bandytę pióra, skazanego wielokrotnie przez sądy zbira sanacji p. W. Stpiczyńskiego. Oto co się tam pisze:

Chrystus — idea i jego samotność, śmiała i wokół ośmieszana walka przeciw wszystkim i poprzez cierpienie zwycięstwo, wyrażone w zwrocie olbrzymich rzesz ludzkich za tą, wczoraj wydrwiwaną, ideą i później przeorywanie przez nią światopoglądu i wyobrażeń całej omal ludzkości — czy też wszystko, w granicach naszego narodu, nie powtarza się idealnie dosłownie z Komendantem i jego ideą, w płaszczyźnie innej, lecz procesie rozwojowym, niezmiernie podobnym"...

Oto do czego doprowadza zwyrodnienie moralne. Porównywanie Chrystusa z działaczami politycznymi zrodzić się mogło tylko w takiem bagnie, jakie reprezentuje „Głos Prawdy".

Św. Franciszek z Assyżu mienił się wobec Chrystusa prochem i robakiem niegodnym. — P. Stpiczyński ma czelność pisać: „Chrystus — najpiękniejsza idea ludzkości... czyż to wszystko... nie powtarza się idealnie dosłownie z komendantem i jego ideą".„

—o—

Na śladzie?

Warszawa. (Telef. wł.) „ABC" donosi, że do redakcji dziennika zgłosiła się pewna osoba, która widziała w piątek wieczorem dwu ludzi, **którzy dokonali napadu na Nowaczyńskiego.** Nazwiska tych ludzi **są tej osobie znane i może je podać prokuratorowi.**

Stan zdrowia p. Nowaczyńskiego **przedstawia się lepiej.** Rady na głowie i rękach zabliźniają się **bez żadnych komplikacyj.** Lekarze sądzą, **że w ciągu tygodnia będzie można przewieźć chorego do domu.**

BADANIE TAKSÓWEK.

Warszawa. (AW). Urząd śledczy w sprawie napadu na Adolfa Nowaczyńskiego **przeprowadza badanie taksówek w liczbie około 120,** których numera zbliżone były do numerów **podanych przez ofiarę napadu i świadków.**

O czem piszą inni?...

Napad na p. Nowaczyńskiego był starannie przygotowany.

Z licznych artykułów prasy warszawskiej o napadzie na p. A. Nowaczyńskiego wynika niezbicie, że napad był starannie obmyślony i przygotowany. Według „ABC“ na 4 dni przed napadem otrzymał Nowaczyński anonimowy list z pogróżkami. Przed napadem zapytywano kilkakrotnie przez telefon, czy Nowaczyński jest w domu, czy nie wyjechał na święta.

Inne znowu pismo zwraca uwagę na zeznania dozorczyni domu, która widziała trzech ludzi czatujących na ulicy.

Prof. Stroński poświęcił w „Warszawiance“ .. Nowaczyńskiemu artykuł wstępny, w którym przedstawił jego pracę literacką i publicystyczną.

„Nowaczyński nie jest dziennikarzem z rodzaju tych, którzy piszą naczelne rozważania Temis‘ów lub Temps‘a. Jego dziennikarstwo jest z rodzaju Bernarda Shaw‘a, który doprowadza do białego gniewu spokojnych wyspiarzy, albo niedawno zmarłego Maximiliana Hardena, albo z dawniejszych Henri Rochefort‘a a z dzisiejszych szczególnie Leona Daudet‘a we Francji, wobec którego rozpędu i nieprzebierania w broni satyrycznej przeciw kierującym ludziom politycznym wszelkie wystąpienia Nowaczyńskiego są igraszką dziecięcą. A jednak we wszystkich tych krajach rozumieją, że także ten rodzaj dziennikarstwa istnieje, a głównie zwracają uwagę na udatność satyry ine biorąc wszystkiego dosłownie“.

Trzeba jednak dodać, że w Polsce są stosowane dekrety prasowe, które uniemożliwiają „nieprzebieranie w broni“. Cenzura może skreślić każde ostrzejsze wystąpienie przeciw rządowi. Konfiskuje się pisma opozycyjne często, a redaktorowie odpowiedzialni względnie autorowie niemniej często zasiadają na ławach oskarżonych. Nowaczyńskiego, który swe artykuły podpisywał pełnem nazwiskiem, mogły władze również postawić przed sądem, jeżeli w swej polemice przekraczał granice, nakreślone w dekretach prasowych. Jasnem więc jest, że bandytom chodziło nie o skarcenie jakichś wybryków publicystycznych, lecz o stłumienie wszelkiej wogóle krytyki „sanacji“.

W związku z napadem skonfiskowano w dzień wigilijny „ABC“, „Gazete Warszawską Poranną“ (w której pracuje Nowaczyński), oraz „Rzeczpospolitą“. Tę ostatnią skonfiskowano również wczoraj.

P. Bojko w oświetleniu p. W. Witosa.

Na ustawiczne napaści w „Chłopie Polskim“ odpowiedział p. Witos w „Piaście“ dłuższym artykułem, w którym wykazuje, że b. sen. Bojko jest całkiem świeżym zwolennikiem p. Piłsudskiego. Przypomina też p. Bojce, że zdradzał niesłycrany zanik świadomości spraw i pamięci

„co się także uwydatniło w listach Twoich, a specjalnie w liście **z dnia 27 lipca 1925 r., datowanym z Gręboszowa**, w którym nazywając mnie „Kochanym Prezesem i męczennikiem“, prosisz o podanie Ci **adresu mieszkania Twojego w Warszawie, gdyż go zupełnie nie pamiętasz.** Gdy to uczyniłem, pisałeś list drugi, pytając się, jaką linją kolejową **jedzie się do Warszawy.** Dziś, gdy Twoi nowi przyjaciele przywrócili Ci „pełnię młodej świadomości“, sam przyznasz, że trudno było pytać się o rozwiązanie zawiłych problemów, tego, który nie rozwiązał kwestji własnego adresu i nie mógł znaleźć linji kolejowej do stolicy, po której przez lat kilka jeździł“.

Jeszcze w dniu 13 października 1927 r. składał p. Bojko w Sejmie oświadczenie, że o żadnych rozłamach nie myśli. Kończąc swój artykuł, oświadcza p. Witos, że pójdzie swoją drogą

„z przeświadczeniem, że przyszłość zdobywa się w walce, a każda łaska na pstrym koniu jeździ. Jest ona dobrym pokarmem dla żebraka i dla niewolnika, wolni ludzie nią się brzydzą“.

ZYGMUNT SLIMAKOWSKI

Magazyn nowości dla Pań

Kraków, Rynek główny Linja A — B.

poleca: Pończochy, rękawiczki, reformy, artykuły wełniane, galanterja.

Ceny bardzo niskie. Towar pierwszorzędny.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą.

Przy zakupnach proszę powoływać się — na ogłoszenie „Głosu Narodu“. —

„Sprostowanie“ Konsystorza prawosławnego.

Prawosławie a rozwody.

Otrzymaliśmy następujące pismo od warszawsko-chełmskiego prawosławnego Konsystorza: Powołując się na dekret prasowy, ogłoszony w Dz. Ust. dnia 24 maja 1927 r. Nr 45 art. 32, z polecenia J. E. Ks. Metropolity Dyonizego Konsystorz Diecezjalny Warszawski prosi o umieszczenie w poczytnem piśmie WPana następującego sprostowania:

„W piśmie „Głos Narodu“ w Nrze 326 z dnia 30 listopada b. r. ukazała się wzmianka pod tytułem „Hańbą i krzywdą są rozwody prawosławne“. Wzmianka ta zawiera twierdzenia nieścisłe i mylne, a mianowicie:

1) Mylnem jest twierdzenie, że jakoby Sąd Konsystorski w Warszawie prowadzi sprawy rozwodowe polegając na „najbardziej ogólnikowych zeznaniach świadków“. Natomiast prawdą jest, że przewód sądowy w sprawach rozwodowych prowadzony jest ściśle według przepisów prawa, dowodem czego jest okoliczność, że wypadki zwracania się stron do organów prokuratury ze skargami na rzekome nieprzestrzeganie tych przepisów przez Sąd Konsystorski zawsze kończyły się umorzeniem sprawy z powodu braku podobnych wykroczeń.

2) Nieprawdą jest jakoby Sąd Konstystorski dowolnie uznawał swe wyroki za bezapelacyjne, a natomiast prawdą jest, że Sąd ten w żadnym wypadku nie wydaje wyroków ostatecznych i prawo apelacji przysługuje stronom nawet w tym razie, gdy na rozwód zgadzają się obie strony. Rozprawa apelacyjna odbywa się na posiedzeniu Św. Synodu w ustalonych terminach i z zachowaniem wszystkich nakazanych przez prawo form. Zawiadomienie o zapadłym wyroku zawiera zawsze wskazówkę o terminie i sposobie apelacji.

3) Nieprwdą jest jakoby „sądy cywilne nie uznają rozwodu“, wydanego przez Sąd Konsystorski, natomiast prawdą jest, że niejednokrotne decyzje Sądu Apelacyjnego w Warszawie potwierdzają, że „wobec nieuchylenia wyraźnego art. 199 i 200 prawa o małżeństwie jest niemożliwem dopatrzeć się przestępstwa członków Sądu Arcybiskupiego Metropolitalnego Prawosławnego w Warszawie w przyjęciu do osądzenia sprawy rozwodowej małżonków X“, w wypadkach, gdy małżeństwa te były zawierane w kościołach katolickich, a następnie jedno z małżonków przyjęło wyznanie prawosławne.

4) Nieprawdą jest, jakoby do Sądu Konsystorza Stołecznego w Warszawie wpływało dużo spraw. W ciągu całego 1927 r. wpłynęło do tego Sądu ogółem 425 spraw, z których wydano wyroki tylko w 220 sprawach. Diecezja Warszawska Kościoła Prawosławnego w Polsce obejmuje terytorjum całej Rzeczypospolitej za wyjątkiem pięciu województw wschodnich i liczy przeszło 500 tysięcy wiernych, co daje znikomy odsetek spraw rozwodowych w porównaniu z innemi państwami i wyznaniami, dopuszczającemi rozwody“.

Członek Konsystorza: Protojerej: A. Rudlowski. Sekretarz Konsystorza: Eug. Sakowicz.

* * *

Przesłane nam pismo prawosławnego Konsystorza zamieszczamy w całości pomimo, że nie odpowiada przepisom dekretu prasowego i pomimo, że zostało nadesłane już po terminie przewidzianym przez dekret. Zamieszczamy je jednak, ponieważ żaden nasz artykuł nie mógłby lepiej zobrazować wielkiego niebezpieczeństwa dla naszych rodzin, jak właśnie ten urzędowy dokument prawosławia.

Naprzód musimy stwierdzić, że nasz artykuł z 30 listopada pochodził od żony jednego z oficerów W. P., której przyszłość rozwód prawosławny złamał. Ona też na podstawie własnych przeżyć stwierdziła, że przewód sądowy w prawosławnym Konsystorzu opiera się o „najbardziej ogólnikowe zeznania“. Konsystorz jednak przeczy....

Dalej twierdzi Konsystorz prawosławny, że od wyroków sądu przysługuje stronie prawo apelacji.... Do kogo? — zapytujemy. Do tych samych władz i osobistości cerkiewnych, które zaczepiony wyrok wydały! Bo chyba nie do patrjarchy w Konstantynopolu lub w Moskwie!

Najkapitalniejszym jest ustęp trzeci „sprostowania“. **Z rzadkim cynizmem przyznaje się Konsystorz, że wykorzystuje do swoich celów przepisy prawa małżeńskiego, wydanego przez rząd zaborczy Moskwy i bez przeszkód ze strony sądów państwowych udziela rozwodów,** gdy

„małżeństwa były zawierane w kościołach katolickich, a następnie jedno(!) z małżonków przyjęło wyznanie prawosławne“.

Rozumiemy, że sąd państwowy musi stać na gruncie wydanych i nie zniesionych ustaw. **Ale nie rozumiemy przedziwnej tolerancji, z którą nasze władze państwowe odnoszą się do ustaw zaborczych, obliczonych na zniszczenie żywiołu polskiego i katolickiego.** Może cyniczne wyznanie Konsystorza prawosławnego otworzy oczy naszych władz na grozę niebezpieczeństwa, którem jest dalsze utrzymywanie ustaw zaborczych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje ton pisma nam przesłanego. Mimo, że wyroki Konsystorza prawosławnego odbiły się w wielu wypadkach bardzo boleśnie i wiele rodzin unieszczęśliwiły, czego wyrazem była strzelanina w salach Konsystorza prawosławnego przed dwoma laty, — Konsystorz prawosławny bierze się do „prostowania“. Jest to smutna odwaga. **Jest to także rzadko spotykana niewrażliwość.** Wynika ona stąd, że **dotąd jeszcze, w 10-tym roku naszej niepodległości, żyjemy pod obuchem ustaw ukutych przez rząd rosyjski na zagładę polskości i katolicyzmu.**

Kiedy się to skończy?

Przed wyborami.

Rabini wzywają do poparcia rządu Piłsudskiego.

Obradujący we wtorek we Lwowie zjazd rabinów małopolskich powziął następującą uchwałę:

„Zjazd rabinów małopolskich . przedstawicieli ortodoksów wyraża hołd i najgłębszą cześć Prezydentowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej prof. Mościckiemu i pierwszemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Zjazd stwierdza, że **rząd Marszałka Piłusudskiego okazuje dużo szczerego usiłowania w kierunku usunięcia nierówności wobec żydów.** Zjazd wyraża **pełne zaufanie temu rządowi,** w szczególności zamierzeniom Marszałka Piłsudskiego, **wzywając społeczeństwo żydowskie do bezwzględnego popierania tego rządu.**

Zjazd pracować będzie nad pogłębieniem dążności społeczeństwa żydowskiego do współpracy ze społeczeństwem chrześcijańskiem w kierunku rozkwitu i rozwoju Polski“.

W Zjeździe bierze udział około 250 rabinów, wśród nich kilku cadyków, jak rabin Rokach z Bełzca i Halberstam z Bobowej. Powitalne przemówienia do rabinów wygłosili m. in. wojewoda lwowski Borkowski i Komisarz na miasto Lwów Strzelecki...

O OBYWATELSTWO POLSKIE DLA ŻYDÓW.

Żydowski „Nasz Przegląd“ podnosi znowu sprawę przyznania obywatelstwa polskiego żydom t. zw. bezpaństwowym na Kresach. Zdaniem „N. Przeglądu“ jeszcze 8.000 żydów winno otrzymać polskie obywatelstwo. Ponadto, o ile chodzi o żydów, którym obywatelstwo się nie stwierdza, jeno nadaje, to cała kwestia pozostaje nadal aktualna, jako dotychczs nie zlikwidowana. To znaczy: Polska winna nadawać bez końca obywatelstwo żydom, w jej granice przybywającym.

JAK SZYBKO BIEGNIE KŁAMSTWO.

W dniu 24 grudnia podały sanacyjne pisma fałszywą wiadomość o konferencji p. Witosa z przedstawicielami rządu w Tarnowie. Wiadomość była widocznie sfabrykowana ze specjalnym celem podania jej zagranicę, gdyż paryski „Temps“, który ukazał się w dniu 24 bm. popołudniu, ogłosił ją na czele swych wiadomości z Polski.

——oo——

Rada wojewódzka Ch. D. w Białymstoku ogłasza że zebranie, które w dniu 18 bm. opowiedziało się za rządem Piłsudskiego i które prasa sanacyjna fałszywie ogłosiła za zjazd stronnictwa Ch. D., było samozwańczą grupą kilkudziesięciu osób, które nikogo nie reprezentują, zorganizowaną przez usuniętego ze stanowiska sekretarza wojewódzkiego i wykreślonego z listy członków stronnictwa za działalność na szkodę Ch. D. p. Teofila Morelowskiego.

ZEBRANIE PAŃ Z OBOZU CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNEGO odbędzie się w piątek dn. 30 grudnia o godz. 5 wieczór w sali przy ul. Potockiego 11.

ZEBRANIE RADY OKRĘG. I OBSZERNEGO KOMITETU WYBORCZEGO CH. D. w Krakowie odbędzie się w piątek dn. 30 grudnia o godz. 7 wieczór w sali przy ul. Potockiego l. 11.

ARYSTYDES BRIAND



Kierownik francuskiej polityki zagranicznej.

1000 zł. za wykrycie sprawców napadu na Nowaczyńskiego.

„Rozwój“ łódzki ogłosił dłuższy artykuł w związku ze sprawą brutalnej napaści na Nowaczyńskiego, przyczem naczelny redaktor tego pisma, inż. Czajewski pisze:

— Niżej podpisany nie rozporządza większemi środkami materjalnemi. **ofiaruje jednak natychmiast za ujęcie lub za przyczynienie się do ujęcia sprawców ohydnego napadu na A. Nowaczyńskiego sumę zł 1000,** płatną natychmiast po aresztowaniu.

Jednocześnie drugie tyle przeznacza na propagandę we wszystkich dziennikach Europy, celem której będzie uświadomienie kulturalnych społeczeństw Zachodu o stosunkach panujących w Polsce i metodach stosowanych wobec pisarzy, którzy mają odwagę mieć inne przekonania niż ogłupiałe i bezmyślne społeczeństwo. Trudno moi panowie — wody w Wiśle nie starczą na pranie, potrzebne tu są jeszcze wody Tamizy i Sekwany.

Zgon Sazonowa.

W dn. 25 grudnia zmarł w Nicei Sergiusz Sazonow, b. minister spraw zagranicznych Rosji w okresie wybuchu wielkiej wojny.

Sergiusz Dymitrowicz Sazonow urodził się w r. 1860 w gubernji rjazańskiej. Po studjach skierował się do służby dyplomatycznej. W r. 1890 został przydzielony do poselstwa w Londynie, potem był w Rzymie. W r. 1906 został zamianowany „ministrem-rezydentem“ przy Watykanie. Powołany w r. 1909 do rosyjskiego min. spraw zagranicznych przez Izwolskiego, w następnym roku po odejściu Izwolskiego do Paryża objął osobiście ten resort. Początkowo był za porozumieniem z Niemcami. Pod wpływem jednak — zdaje się — Izwolskiego zmienił zdanie i był następnie wytrwałym promotorem współdziałania z Ententą. Był ministrem spraw zagranicznych do r. 1916, w latach 1918 i 1919 wchodził w skład rządu Kołczaka, poczem już w Szwajcarji i Francji prowadził wytrwałą propagandę antybolszewicką.

Modus vivendi, lecz nie - konkordat

Podpisany niedawno przez posła Kroftę układ Czechosłowacji ze Stolicą Apost. będzie ogłoszony w najbliższych dniach. Jest to zwyczajny układ, pozbawiony cech właściwego konkordatu. Treść tego układu według prasy czeskiej jest następująca:

Układ konstatuje, że konflikt z r. 1925 odnośnie do święta Husa został zlikwidowany (nie podaje jednak prasa czeska, na jakiej podstawie)... W sprawie granic diecezyj przewiduje układ, że granice te będą się stosowały do granic państwowych. W praktyce będzie ten przepis wymagał zastosowania na Słowaczyźnie (gdzie jedna diecezja sięga na Węgry). Odnosi się to częściowo także i do diecezji wrocławskiej, której część jeszcze należy do państwa czechosłowackiego... Prawo nominacji biskupów przysługuje wyłącznie Stolicy Apost.; rząd jednak ma prawo sprzeciwu przeciw nominacji osobistości podejrzanej politycznie. Biskupi składają przysięgę wierności państwu.

Sprawa nuncjusza Marmaggi‘ego została w układzie pominiętą. Z tego wnioskuje prasa, że Mgr Marmaggi do Pragi przybędzie, ale tylko w tym celu, by się pożegnać. Potem nastąpi nominacja nowego Nuncjusza.

700-lecie klasztoru Norbertanek w Imbramowicach.

Tragiczne dzieje klasztoru. — Dziełko „Pamiąt ki 700-letniego jubileuszu klasztoru w Imbramowicach 1226—1926“.

Wskutek błędnego złożenia kartek rękopisu, artykuł p. Jadwigi Konopczyńskiej uległ logicznemu zniekształceniu. Dzisiaj więc powtarzamy ów artykuł w układzie należytym. — Przyp. Red.

W nieznanym i odciętym od świata zakątku ziemi krakowskiej, w malowniczej dolinie Dłubni wznosi się skromny klasztor SS. Norbertanek w Imbramowicach. W ubiegłym roku bez rozgłosu obchodził ten dom Boży uroczystość 700-tej rocznicy powstania. Echo tego zdarzenia nie przekroczyło bodaj granic sąsiedniej parafji, a tylko kochająca ręka bezimiennej siostry spisała dostojną historję tej placówki i oddała ją światu pod nazwą „Pamiątki 700-letniego jubileuszu klasztoru w Imbramowicach 1226—1926“. Szersza publiczność nie zwykła zaglądać do tego rodzaju literatury, a jednak niejeden czytający doznałby dreszczu wzruszenia, przekładając kartki tej niepozornej książeczki. Stają przed nami przeżycia Zgromadzenia przez błog. Iwona w roku 1226 do życia powołanego, a każda karta to wymowne świadectwo mocy ducha, potęgi wiary i ukochania ojczyzny.

Dzieje klasztorku nad Dłubnią dobrze jest wydobyć na światło dzienne w epoce upadku ducha i małości charakterów. Niechaj zgodnie z intencją bezimiennej autorki praca ta rzuci trochę światła na rządy Opatrzności Bożej.

„Przed siedmiu wiekami świątobliwy biskup z cegieł palonych kościół klasztorny wystawił i mniszki z klasztoru na Zwierzyńcu sprowadził, aby Oficjum kościelne nocne i dzienne śpiewem w tym klasztorze wypełniały, w ścisłem milczeniu i zamknięciu pracy dla bliźnich Bogu służyły. Położenie klasztoru w dolinie zwiększało ścisłość klauzury, nie pozwalając nawet wzrokiem za nią wybiegać“. — A jednak serca wyczuwały wszystko, co się działo w rozległej ojczyźnie. W czasie napadów tatarskich ponoszą mniszki śmierć męczeńską, uwieńczoną później na freskach murów kościelnych. W XIII wieku rozpoczyna klasztor działalność wychowawczą, trwającą do dni naszych. Niejednokrotnie wśród przemarszów wojsk nawiedzają Imbramowice pożary. Dni klęsk narodowych są dniami smutku w klasztorze. Niepokój i trwoga przenika do zamkniętych murów, gdy wojska konfederacji barskiej przechodzą przez wioski zakonne, a w ślad za niemi przemoc obca sieje gwałty i rabunki. Za sejmu czteroletniego coraz gorętsze płynęły modły za „teraźniejsze potrzeby krajowe. Rady sejmowej i wojska“, później srebra ze skarbca kościelnego oddano na powstanie kościuszkowskie, a co drugi chłop z wiosek klasztornych poszedł z kosą lub piką pod rozkazy Naczelnika. W roku 1819 klasztor zostaje pozbawiony wszystkich dóbr, kapitałów, cennej bibljoteki, jednak szkoła pracuje bez przerwy. Po powstaniu listopadowem w Zgromadzeniu pozostało tylko ośm sióstr, jednak dzięki staraniom przełożonej Wiktorji Zdanowskiej szkoła zostaje podniesiona do godności Instytutu wyższego dla dziewcząt i szybko się rozrasta. Rząd rosyjski chcąc materjalnie obciążyć klasztor, przysyłał tu osoby skazane na więzienie za należenie do związków patrjotycznych; odsiadywała tu karę jedna z najszlachetniejszych entuzjastek, towarzyszka Narcyzy Żmichowskiej — Wincentyna Zabłocka. Obecność jej podniosła patjotyczny nastrój gromadki klasztornej. Instytut dla panien rozwijał się coraz pomyślniej. Z odległych stron kraju przywożono uczenice, których liczba dosięgała 60-ciu. I znów katastrofa narodowa przecina pracę wychowawczą placówki. W 63-cim roku kozacy otaczają klasztor, w 64-tym rząd zamyka szkołę, w 66-tym nadchodzi dekret o ponownej konfiskacie majątku, wstrzymaniu poborów i zamknięciu nowicjatu.

Zapomniany, otoczony górami klasztorek żyje wciąż pod grozą zamknięcia i służy za przytułek siostrom z innych zamykanych zgromadzeń. Zjeżdżają tu Norbertanki z Pińczowa, Cysterki z Polesia, wygnane staruszki, pozbawione prawie środków do życia, w smutku pędzić ostatki dni swoich. Bieda, chłód, choroby i przygnębienie roztaczają panowanie w cichych murach klasztoru, ale nad niedostatkiem i chorobą góruje troska, aby święty płomień nie zagasł, aby nie przerwała się nić starannie podtrzymywana przez wieki. Groza represyj, spadających na kraj i patrjotyczne duchowieństwo, echem odbija się w murach imbramowickich.

Więzienie i wysyłki w głąb Rosji księży za przechowywanie zakazanych książek do modlitwy, rewizje z rozbijaniem ścian i podłóg w poszukiwaniu tychże książek nakazują siostrom przezorność: siostrze bibljotekarce spuchły ręce od wertowania w zimnych korytarzach papierów i ksiąg, aby usunąć z nich i ukryć wszystko, coby klasztor mogło narazić. Najpiękniejsze dzieła były już spakowane i potajemnym sposobem na przechowanie do Krakowa odesłane być miały, gdy doniesiono, że pas graniczny obstawiony, a klasztorowi grozi rewizja. Trzy dni paliły siostry druki, a jedna z nich z wysiłku i wzruszenia kilka tygodni potem leżała bez duszy.

Gdy podmuchy nadziei lepszego jutra podnoszą się nad umęczonym krajem, czujne zakonnice nie zaniedbują niczego, by starać się o przedłużanie życia Zgromadzenia. Jak wiele mówią te, z poza zamkniętej klauzury, w świeckich sukniach podróże do Warszawy, niby do lekarza, w istocie aby zaczerpnąć wieści ze świata. Śmierć tymczasem zbiera ponure żniwo. Z początkiem 1905 r. Zgromadzenie składa się już tylko z trzech sióstr, lecz te doczekały odrodzenia. W 43 lata po rozporządzeniu zamykającem nowicjat, odbyły się obłóczyny czterech nowych zakonnic.

Przeszła nad krajem i nad klasztorem wielka burza wojenna, padły słupy graniczne, w odrodzonej Ojczyźnie zaczął klasztor nowe życie. Służąc Chrystusowi od siedmiuset lat, potrafił dostosowywać się do potrzeb i wymagań czasu. Odrodzona Ojczyzna potrzebuje przedewszystkiem światłych jednostek wśród ludu, to też wierne tradycji siostry imbramowickie już w roku 1919 otwierają w klasztorze szkołę gospodarczą, aby przysporzyć krajowi zastępy dobrych gospodyń i światłych obywatelek. **Jadwiga Konopczyńska.**

Znana marka wytwornego świata
CHAMPAGNE
Monopole
Heidsieck & Co,
MAISON FONDÉE EN 1785
Reims.
Importowane z Francji butelki zaopatrzone są w opaskę o barwach francuskich z napisem:
„ORYGINALNY PRODUKT FRANCUSKI“
Jeneralne Przedstawicielstwo:
THEODOR ETTI & W. BERGEL
Kraków, ul. Długa 52.

Na ziemiach Rzpltej.

9-lecie powstania wielkopolskiego.

Uroczysty obchód 9-ej rocznicy powstania wielkopolskiego rozpoczął się w Poznaniu odegraniem capstrzyku w godzinach wieczornych. O godz. 6 wieczorem dowódca O. K. gen. Dzierżanowski odebrał raport i dokonał przeglądu oddziałów Związku Powstańców. Wczoraj w kościele farnym odbyła się uroczysta Msza św., odprawiona przez ks. bisk. Radońskiego, w której wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz delegacje towarzystw powstańczych ze sztandarami. Po nabożeństwie złożono na cmentarzu na grobach poległych powstańców wieńce. Wieczorem odbyła się w auli Uniwersytetu uroczysta Akademja.

Rozprawa o zamordowanie kuratora ś. p. Sobińskiego.

Dn. 24 stycznia 1928 r. rozpocznie się przed lwowskim sądem karnym jako trybunałem przysięgłych **proces o zastrzelenie kuratora śp. Sobińskiego.** Na ławie oskarżonych zasiądzie 17 Ukraińców, oskarżonych o zbrodnię zdrady głównej i szpiegostwo. **Dwóch z nich pociągnęła prokuratura do odpowiedzialności o zamordowanie kuratora śp. Sobińskiego.** Rozprawa potrwa około 21 dni i będzie częściowo toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Echa afery kolejowej w Sosnowcu.

Wykryta w Sosnowcu afera kolejowa zatacza coraz szersze kręgi. Aresztowano już blisko 60 osób w związku z dokonanemi nadużyciami, które uprawiane były przez z górą dwa lata. Nadużycia te polegały na wielokrotnem używaniu tych samych biletów kolejowych, które po zużyciu sprzedawano o 50 proc. taniej aniżeli wynosiła cena całkowita. **Między aresztowanymi znajduje się 17 kolejarzy z drużyny kieleckiej, oraz szereg osób cywilnych.** Nadużycia wykryte zostały przez policję śledczą w Kielcach w ten sposób, iż 9 wywiadowców wykupiło bilety całkowite i zapisawszy sobie numery, tego samego dnia przeprowadziło rewizję u konduktorów, u których znaleźli bilety użyte po raz drugi.

Znów katastrofa samochodowa.

Na szosie wiodącej do Tomaszowa Mazowieckiego, na odcinku między Nadarzynem a Ślestrzeńcem samochód rektora kościoła Bernardynów, ks. Ant. Kaima, na skręcie szosy, na skutek ślizgawicy wpadł na kamień przydrożny. Siła uderzenia była tak wielką, że samochód przewrócił się do góry kołami, ciężarem swym zgniatając klatkę piersiową ks. Kaima, który natychmiast zmarł. Dwaj inni pasażerowie, ks. Pogorzelski i Ożarowski odnieśli rany, zaś szofer prowadzący samochód poniósł śmierć.

—oo—

P. A. NOWACZYŃSKI MA SIĘ LEPIEJ. Stan zdrowia Adolfa Nowaczyńskiego ulega systematycznej aczkolwiek powolnej poprawie. Procedura zabliźniania się ran w czaszce ma przebieg normalny. Jedynie silny obrzęk oka nie ustępuje dotychczas. Lekarze dwa razy dziennie dokonują naświetlania oczu. Nastrój Nowaczyńskiego mimo jego cierpień poprawia się znacznie.

—oo—

JAK ZWYKLE — ŻYDÓW SIĘ FAWORYZUJE. Jak donosi „Rozwój“ — od stycznia b. r. zrzeszenia i firmy kupieckie polskie w Lublinie czyniły usilne starania o uzyskanie koncesji na komisową Hurtownię wyrobów alkoholowych Monopolu Państw. na terenie m. Lublina. Równocześnie żydzi lubelscy wszczęli też akcję w tej sprawie. Pomimo, że kupiectwo polskie posiadało dostateczną gwarancję i kwalifikację na otwarcie hurtowni, z niezrozumiałych powodów żydzi zostali obdarzeni aż dwoma hurtowniami.

WŁAMANIE POLITYCZNE DO „PIASTA“. W lokalu warszawskiego sekretarjatu „Piasta“ dokonano włamania przy pomocy łomów i wytrychów. Sprawcy rozbili biurko kierownika biura i przetrząsnęli wszystkie tam znajdujące się papiery. Nieznani włamywacze nie zabrali drobnej sumy pieniędzy znajdującej się w rozbitem biurku.

„HUCZNE I GŁOŚNE“ BYŁY ŚWIĘTA W STOLICY. Przez wigilję i dwa dni świąteczne wzywano w Warszawie pomocy Pogotowia Ratunkowego w 250 wypadkach, czyli, że dziennie przypadało przeciętnie 83 wypadków. Stosunkowo bardzo wiele było wypadków samochodowych, a to w związku z osłabnięciem ruchu tramwajowego. Ogółem wypadków takich było 18, przyczem trzy osoby zostały zabite, a 15 odniosło cięższe lub lżejsze poranienia. 10 taksówek zostało w tych wypadkach uszkodzonych. Samobójstw z wynikiem śmiertelnym było 2, samobójstw usiłowanych 8.

ULOTKI ŻYDOWSKIE W POZNANIU? DLA KOGO? Nocy onegdajszej komuniści rozrzucili w różnych częściach Poznania odezwy komunistyczne, w tem pewną ilość w języku żydowskim.

A TO NUREK! W Sosnowcu aresztowano niejakiego Jana Nurka, któremu zarzucają fałszowanie świadectw gimnazjalnych gimnazjum w Królewskiej Hucie.

Z całego świata.

Znów tragiczna próba transatlantycka

LOTNICZKA GRAYSON ZGINĘŁA?

W ubiegły piątek lotniczka amerykańska Grayson wraz z trzema towarzyszami na samolocie „The Dawn“ wybrała się w drogę z N. Jorku do Europy. Już nazajutrz rano usiłowano dostrzec samolot lotniczki na oczekiwanym punkcie na Nowej Ziemi — **niestety samolot nie nadleciał.** W piątek wieczorem stacja radjowa rządu kanadyjskiego przyjęła **zniekształconą wiadomość, z której wynikało, że „samolot nie jest w porządku“.** Wskutek złych warunków atmosferycznych próby połączenia radjowego z samolotem spełzły na niczem. Drugi samolot, który przeleciał w kierunku prawdopodobnej linji „The Dawn“, powrócił, **nie znalazłszy żadnego śladu po p. Grayson i jej samolocie.** Ministerstwo marynarki wysłało samolot „Los Angelos“, celem poszukiwania „The Dawn“. Również dwa okręty wyruszyły wzdłuż wybrzeża Atlantyku **w poszukiwaniu za zaginionym samolotem.**

Europa w zaspach śniegu.

CZY TO WIOSNA CZY TO ZIMA?

Donoszą z Belgradu, iż od paru dni panuje w Serbji wiosenna temperatura. Termometr wykazuje + 15 C. **Z powodu nagłego tajania śniegu wezbrały rzeki Drina i Sawa, których wylew wyrządził w wielu miejscach znaczne szkody. Poziom wody podnosi się jeszcze.**

W Północnej Francji oraz nad kanałem La Manche szaleją gwałtowne burze. Komunikacja pomiędzy Francją a Anglją została przerwana.

Wskutek silnych opadów śnieżnych, ruch pociągów w całej Anglji doznał szeregu przerw. Wiele linij kolejowych jest zupełnie unieruchomionych. **Szereg pociągów utknął w drodze wskutek zasp śnieżnych i podróżni musieli przez długie godziny oczekiwać dowozu żywności do odciętych pociągów.** Zanotowano również **kilkaset wypadków zasypania śniegiem samochodów. Wiele wsi jest odciętych od świata.** Przerwy w komunikacji były tem dotkliwsze, że zatamowały niemal zupełnie ruch świąteczny.

W kilkunastu guberniach środkowej i wschodniej części **Rosji Europejskiej rozpętały się burze śnieżne. Śnieg dochodzi do warstwy wysokiej na półtora do dwóch metrów. Wiele linij kolejowych uległo zasypaniu przez śniegi.** Pomiędzy **Orłem a Tułą ugrzęzło na skutek zasp 8 pociągów.** Linje kolejowe Kazań—Penza oraz Symbirsk—Penza są całkowicie unieruchomione. **Ogółem 30 kilka pociągów ugrzęzło w śniegach, przyczem w licznych wypadkach podróżnym grozi śmierć głodowa.**

Z Sebastopola nadchodzą wiadomości, iż szalejące od szeregu dni **silne burze na morzu Czarnem, doszły do największego natężenia. Wszystkie porty rosyjskie nad Morzem Czarnem są zamknięte, wiele statków rybackich zatonęło.** Rząd sowiecki wyznaczył poszkodowanym 400 tys. rubli złotych tytułem doraźnej pomocy.

Ci widzieli sporo świata.

Po dwuletniej podróży przybył do portu w Cuxhaven jednomasztowy żaglowiec „Hamburg“, na którym kapitan marynarki niemieckiej, K. Kircheis, odbył podróż naokoło świata. Kap. Kircheis wyruszył w drogę w styczniu 1926 r. i w czasie swej podróży zwiedził Hiszpanję, Indje, Chiny, Japonję, poczem odjechał do San-Francisco i po przybyciu do brzegów meksykańskich, po przez kanał Panamski przedostał się do Nowego Jorku. Z Nowego Jorku przybył do kanału La Manche w ciągu 16 dni. Kapitan Kircheis na swoim żaglowcu przebył drogę, wynoszącą 34 tysiące mil morskich.

Słynny żeglarz samotny, Allan Gerbault, który w maleńkim swym jachcie ośmiotonowym „Firecrest“ opłynął już sam jeden trzy czwarte kuli ziemskiej, przybył pod koniec października do portu St. Denis, na wyspie Reunion, położonej na oceanie Indyjskim, na wschód od Madagaskaru, stamtąd zaś odpłynął w kilka dni później do portu Durbanu, w Afryce południowo-wschodniej (Natal). Od tego jednak czasu nie było o nim żadnych wiadomości, tak, że już przypuszczano powszechnie, iż zatonął. Na szczęście, przypuszczenia te okazały się płonne, w tych dniach bowiem, po siedmiu tygodniach podróży, „Firecrest“ ukazał się na wodach Durbanu. Śmiały żeglarz, będący też wybitnym tennisistą, zamierza zmierzyć się w Durbanie z południowo-afrykańskim mistrzem tennisa.

—oo—

POLSKI DOM AKADEMICKI STANIE W PARYSKIEM MIEŚCIE UNIWERSYTECKIEM. W założonem ostatnio t. zw. Cite Universitaire w Paryżu stanie niebawem dom studentów Polaków, studjujących w Paryżu. Dotychczas domy uniwersyteckie zbudowało już lub buduje 10 państw.

MŁODZI MUZYCY POLSCY U PADEREWSKIEGO W PARYŻU. W czasie swego pobytu w Paryżu, w przejeździe ze Szwajcarji do Stanów Zjednoczonych, Paderewski przyjął delegację Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków, złożoną z prezesa P. Perkowskiego, sekretarza F. Łabuńskiego, skarbnika St. Czapskiego i dwóch członków Stowarzyszenia, H. Sztompki i M. Kondrackiego. Delegaci przedstawili Paderewskiemu cel założenia Stowarzyszenia oraz nakreślili przebieg jego dotychczasowej działalności. Paderewski bardzo się zainteresował działalnością Stowarzyszenia i przyjął zaofiarowaną mu godność prezesa honorowego. Na pożegnanie wręczył delegacji Młodych Muzyków, na rzecz Kasy Stowarzyszenia, czek na 10.000 franków, obiecując oprócz tego, że po powrocie swym do Europy, da koncert w Paryżu na dochód Stowarzyszenia.

MĄKI NIEMA W LENINGRADZIE. Kryzys aprowizacyjny zwłaszcza w większych centrach miejskich Rosji zaostrzył się ostatnio. Według doniesień z Leningradu szereg produktów spożywczych m. in. mąka znikł niemal zupełnie z handlu. Mąkę sprzedawały w Leningradzie jedynie składy rządowe w bardzo ograniczonych rozmiarach. Przed składami rządowemi mimo ostrego mrozu (20°) pojawiły się ogromne kolejki godzinami wystające dla otrzymania drobnej ilości 10 kg. mąki na osobę.

Ruch chrześcijańsko-społeczny.

O czem pisze prasa chrześc.-społeczna?

SAMORZĄD A MIESZCZAŃSTWO.

„Głos Mieszczański“ wypowiada szereg aktualnych uwag w sprawie stosunku samorządu do mieszczaństwa. Ilustruje to na przykładzie mieszczaństwa b. Galicji.

„Rzemiosło małopolskie — pisze — żyje do dziś tradycją i resztkami tego dobrobytu i rozwoju, w jakim istniało przed wojną, kiedyto wprawdzie rządy zaborcze nieprzychylnie usposobione były dla polskiej wytwórczości, zato silnie rozwinięty samorząd dbał o potrzeby rzemieślnika polskiego i ułatwiał mu pracę drogą wydatnych kredytów, subwencji, kursów zawodowych i t. d. Taką instytucją, która znakomicie funkcje te wykonywała był Wydział Krajowy, zreorganizowany po odzyskaniu niepodległości państwowej w Tymczasowy Wydział Samorządowy, pozbawiony dziś przez władze centralne nietylko całego szeregu dawnych atrybucji, ale także i środków finansowych dla wykonywania swych zadań“.

Jak to wygląda w praktyce, dowodzą cyfry.

„Najlepszą ilustracją — pisze „Gł. M.“— jest porównanie wydatków z roku 1913 i 1926 na cele gospodarcze. W roku więc 1913 wydał Wydział Krajowy na popieranie przemysłu i rękodzieła kwotę 493.781 koron, w roku zaś 1926 przeznaczył na ten cel z powodu braku funduszów zaledwie 28.947 zł.“

To świadczy, jak bardzo nawet dla gospodarczego życia potrzebnym jest samorząd polityczny!

ZAWODOWE WYKSZTAŁCENIE ROBOTNIKÓW.

Radomskie „Hasło“ podnosi aktualną sprawę zawodowego wykształcenia robotników.

„Przeglądając spisy bezrobotnych stwierdzamy, pisze „Hasło“, że 90% stanowią niewykwalifikowani robotnicy, 10% stanowią również bez fachowego wykształcenia pracownicy umysłowi.

Dziś natomiast fachowców brak; wojskowe wytwórnie poszukują daleko fachowców metalowych, instytucje handlowe poszukują fachowych biuralistów. I tych fachowców brak mimo niekiedy bardzo dobrych warunków. Fachowcy metalowcy na naszym terenie pracując w godzinach nadliczbowych, zarabiają do 600 zł. miesięcznie. Jeżeli więc społeczeństwo chce usunąć klęskę bezrobocia i powstrzymać fale emigracyjne, musi się zająć fachowem wykształceniem.

W obecnej chwili szkoły zawodowe cieszą się coraz to większem uznaniem“.

Lecz szkoły nie mogą zajmować się dorosłymi. Dla tych wiele mogą zrobić organizacje zawodowe i oświatowe robotników, konkluduje słusznie „Hasło“.

UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁ.

W sprawie dekretu Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych pisze łódzkie „Słowo Robotnicze“:

„Jeden fakt podkreślamy, że od niskich płac pracownika umysłowego znów odejmie się od 4—5% jego zarobków. Nie ulega kwestji, że ciężar ten został włożony na barki pracownika, aby stosunkowo małym kosztem zabezpieczyć mu przyszłość, jednak w obecnych warunkach pracy i płacy, przy ferowaniu tego rodzaju praw, uważalibyśmy za wielce wskazane, aby ustawodawca również zatroszczył się i o to, żeby pracownik umysłowy bez wielkiego uszczerbku dla siebie owe ciężary na ubezpieczenia społeczne mógł ponosić, gdyż te łącznie z potrąceniem na Kasę Chorych, tytułem podatku dochodowego, mieszkaniowego i innych, stanowią już obecnie dość poważną pozycję w rubryce rozchodów pracownika“.

Lecz to już sprawa inna, uzależniona od ogólnej sytuacji gospodarczej kraju.

—o:o—

Nowa zdobycz Ch. Z. Z. na terenie genewskim.

Wiadomo, że pożytecznej instytucji Międzyn Biura Pracy (w Genewie przy Lidze Narodów) grozi niebezpieczeństwo popadnięcia w niewolę socjalizmu. Jedynym czynnikiem, który skutecznie zabiega o nadanie M. B. P. charakteru instytucji bezpartyjnej i społecznej jest ruch chrześcijańsko-społeczny skupiony w utrechckiej Międzynarodówce. Napotyka jednak w swych zdrowych tendencjach na niepomierne trudności. Wiele państw, które decydują o Genewie, bądź (jak Francja) ulegają socjalizmowi, bądź (jak Anglja) nie mają u siebie ruchu chrześcijańsko-społecznego. Tem więcej musi cieszyć prawdziwy sukces Ch. Z. Z. z ostatniego czasu.

Na terenie genewskim powstała ostatnio nowa instytucja, niezmiernie ważna, — mianowicie **„Doradcza Komisja Gospodarcza“**, na skutek uchwał międzyn. konferencji gospodarczej z maja b. r. Do tej komisji mieli wejść przedstawiciele pracy. Z Międz. Biura Pracy, wyszedł wniosek, by zamianować trzech samych socjalistów. **Rada jednak Ligi Narodów**, która nominuje członka Komisji, **powołała ponadto jeszcze p. Serrarens, sekretarza Chrz. Międzynarodówki utrechckiej**, i bardzo ruchliwego działacza.

W ten sposób socjaliści tracą monopol reprezentowania w Komisji interesów pracy.

Urzędnicy w ruchu chrześcijańsko-społecznym.

Obok robotników przemysłowych i mieszczaństwa ważną część ruchu chrześcijańsko-społecznego stanowią organizacje urzędników prywatnych, czyli t. zw. pracowników umysłowych. Łączy ich bowiem z klasą robotniczą wiele, specjalnie warunki pracy najemnej. Narażeni są na te same niebezpieczeństwa, co i robotnik, i do obrony mają te same, co i on, ideały.

Szczególnie silne są chrześcijańsko-społeczne organizacje urzędników w Austrji, w Niemczech, Francji i Belgji. Przyjęto system organizacji taki, że organizacje urzędników poszczególnych kategoryj na terenie państwa łączą się w „Federację narodową“ (a więc np. niemiecką, francuską itd.); te zaś razem **łączą się w Międzynarodową Federację urzędników**, należącą do Chrześcijańsko-społecznej Międzynarodówki (z siedzibą w Utrechcie, w Holandji, na której czele stoi Szwajcar Scherer).

Międzynarodowa Federacja urzędników **odbyła pierwszy swój kongres po wojnie w r. 1921 w Lucernie, drugi w Wiedniu 1925, trzeci w Amsterdamie 9 czerwca 1927 r.** Na nim dokonano wyboru władz. Prezesem Federacji jest Habermann (Niemcy), sekretarzem Tissier (Francja). Dla prowadzenia akcji organizacyjnej i zawodowej wybrano „komitet administracyjny“, którego prowadzenie powierzono Francuzowi, p. Thiele'mu ze Strassburga.

—oo—

Warunki pracy i wynagrodzenia dozorców domowych na miasto Kraków.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza, odbyta dnia 2 grudnia 1927 r. ustaliła następujące warunki pracy i wynagrodzenia dozorców domowych, obowiązujące od dnia 16 grudnia 1927 r. do dnia 30 listopada 1928 r.:

1. Dozorca domu ma obowiązek spełniania wszelkich posług w realności i około tejże, stosownie do przepisów rozporządzenia Magistratu o porządku i czystości.

2. Dozorca nie jest obowiązany do wykonywania posług prywatnych na rzecz właściciela nieruchomości i osób trzecich bez osobnego wynagrodzenia i tylko według odrębnej umowy. Do posług prywatnych zalicza się również czyszczenie po przeprowadzonym remoncie oraz wynoszenie miału węglowego i wody z piwnic.

3. Rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić jedynie z uzasadnionych ważnych przyczyn, pociągających za sobą sankcje karne.

4. Za otwarcie bramy w porze zamknięcia należy się od wchodzącego wzgl. wychodzącego 30 gr. przed północą, a 40 gr. po północy. Lokatorzy posiadający klucz płacą dozorcy 4 zł miesięcznie. Właściciele kawiarń, restauracyj i szynków nie mogą bezwarunkowo posiadać klucza od bramy.

5. Za czynności dozorcy należy się wynagrodzenie w gotówce mianowicie: w domach parterowych 8.25 zł, w I piętr. 13.75 zł w II piętr. 21.45 zł, w III piętr. 28.60 zł, w IV piętr. 42.90 zł, w V piętr. 57.20 zł, w VI piętr. 71.50 zł miesięcznie. Jeżeli dom ma więcej klatek schodowych niż jedna, to za każdą klatkę schodową nie przeznaczoną wyłącznie dla służby należy się dozorcy 30 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Od restauracyj, szynków, kawiarń, cukierni, mleczarni, jadłodajni, piekarni, fabryk wody sodowej, fabryk pasty do butów, zajazdów, stajni, samoistnych składów, szkół, stowarzyszeń, domów modlitwy i warsztatów rękodzielniczych zatrudniających ponad 5 robotników, należy się dozorcy 50 proc. wynagrodzenia miesięcznego.

6. Za gaszenie i świecenie lampek orjentacyjnych należy się dozorcy 3 zł miesięcznie, o ile obowiązek gaszenia przypada przed godz. 6 rano.

7. **Właściciel realności obowiązany jest dostarczyć dozorcy przyrządów, naczyń i materjałów** służących do czyszczenia i oświetlenia domu. Ponadto książeczkę kwitarjuszową, w której mają być kwitowane wszelkie pobory dozorcy oraz przyrządy do czyszczenia kamienicy.

8. Dozorcy domu należy się bezpłatne mieszkanie położone na parterze, możliwie blisko bramy, z piwnicą i prawem używania strychu. Naprawa mieszkania dozorcy należy do właściciela domu. O ile w mieszkaniu niema dostatecznego światła dziennego, obowiązany jest właściciel domu dostarczyć oświetlenia gazowego czy elektrycznego, a w razie braku instalacji pół litra nafty dziennie na oświetlenie.

9. Podatek wodociągowy opłaca za dozorcę właściciel realności.

10. Dozorca domu ma być ubezpieczony w Kasie Chorych a oprócz tego o ile w domu jest winda elektryczna w Zakładzie Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie.

—oo—

Chrześcijański ruch robotniczy.

ZEBRANIE TYGODNIOWE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO CHRZEŚC. SŁUŻBY DOMOWEJ w czwartek dn. 29 grudnia o godz. 5 wieczór w sali przy ul. Potockiego 11.

POSIEDZENIE KARTELU CHRZEŚCIJAŃSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOW. W OKRĘGU KRAKOWSKIM odbędzie się we czwartek dn. 29 grudnia o godz. 7 wieczór w sali przy ul. Potockiego 11.

WILJA W „SCHRONISKU“ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO SŁUŻBY DOMOWEJ. W „Schronisku“ chrześcijańskiej służby domowej przy ul. Kanoniczej 18 urządził w dzień wigilijny Zarząd Związku zawodowego „wilię“ dla mieszkanek Schroniska starszych i pozostających bez zajęcia. Sekretarz okręgowy p. Front złożył służącym życzenia poczem przemówił sekretarz p. Hoffman nastąpiło łamanie opłatkiem, a po odśpiewaniu kolęd rozdano dary wigilijne.

„OPŁATEK“ W TOW. WZAJEMNEJ POMOCY NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZY MIEJSKICH odbędzie się w sali Domu Towarzystwa przy ul. Juliusza Lea w sobotę dn. 31 bm. o godz. 8.30 wieczór, poczem zabawa taneczna.

NOWY ODDZIAŁ CH. Z. Z. W ĆMIELOWIE został założony w dn. 18 grudnia 1927 r.

—oo—

Drobne wiadomości.

PRZERAŻAJĄCA STATYSTYKA. Według statystyki ogłoszonej przez Główny Urząd Górniczy w roku 1927 zanotowano blisko 13 tys. wypadków w kopalniach, w tem 140 śmiertelnych, 483 ciężkich i 12 995 lekkich. Ilość wypadków jest wprost zastraszająca i świadczy o tem, że przepisy o zabezpieczaniu górników nie są w niektórych kopalniach przestrzegane. Należy zauważyć, że w porównaniu do lat ubiegłych cyfra wypadków znacznie wzrosła.

PRZYKŁAD WARSZAWY. Pisaliśmy swojego czasu o śmiałej inicjatywie Chrześc. Stowarzyszeń Rob. w Warszawie, mianowicie o podjęciu przez nie inicjatywy budowy tanich mieszkań robotniczych. Założono kooperatywę „Zgodę“, która wybudowała domy dla 37 rodzin. Ostatnio zainteresował się tą sprawą ruch chrześcijańsko-społeczny w Radomiu i — jak donosi „Hasło“ — Ch. Z. Z. na tym terenie przystępują do analogicznej akcji w mieście.

PODNIOSŁA UROCZYSTOŚĆ W ŁOMŻY odbyła się w dn. 11 grudnia. Było to poświęcenie sztandaru Ch. Z. Z. murarzy. Sztandar poświęcił osobiście Ks. Biskup Łukomski w kościele parafjalnym i wygłosił podniosłe przemówienie na temat chrześcijańskiego pojęcia pracy. Następnie odprawił Mszę św. na intencję Związku. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta Akademja, której główny punkt stanowiło przemówienie p. Józefa Chacińskiego (Ch. D.).

AKADEMJA PRASOWA. Organizacje chrześcijańsko-społeczne Warszawy urządziły w dn. 11 grudnia uroczyste zebranie poświęcone prasie chrześcijańsko-społecznej. Referaty wygłosili pp. mec. Bittner i Błażejewicz na temat zadań i rozwoju prasy chrześcijańsko-społecznej. Drugą część programu wypełniły popisy wokalne: doskonały śpiew p. Proniakówny przy akompanjamencie p. K. Regame. Orkiestra Chrz. Zw. Tramwajarzy odegrała z werwą szereg utworów. Publiczności zgromadziło się około 1500 osób.

INTERWENCJE CH. Z. Z. W WARSZAWIE. Magistrat Warszawski na skutek interwencji Chrześcijańskiego Związku wypłacił w ostatnim czasie robotnikom, zatrudnionym na robotach publicznych po 80 zł. zaliczki, podlegającej zwrotowi w przeciągu pięciu miesięcy. Związek wystąpił także o analogiczną zaliczkę i zapomogę dla 2500 robotników, zatrudnionych na terenach rządowych: przy budowie lotniska na Okęciu, przy przebudowie Węzła Warszawskiego, w Centralnych Warsztatach Samochodowych i w VII Oddziele Drogowym Ministerstwa Komunikacji. W tym celu delegacja Związku z Okręgowym Sekr. p. Spasińskim na czele złożyła obszerny w tej sprawie memorjał na ręce Prezesa Rady Ministrów, oraz Ministra Skarbu i Ministra Pracy i Opieki Społecznej prosząc o spowodowanie uskutecznienia wypłat wymienionej powyżej zaliczki i skromnej zapomogi.

Z FABRYKI SZLEJE I S-KA W ŁODZI. Od dłuższego czasu toczy się walka w fabryce Szleje i Ska przy ul. Targowej 2, w sprawie zredukowania kilku pracownic, które pracowały w wymienionej fabryce po 20 lat. Na podkreślenie zasługują specjalne metody postępowania władz przedsiębiorstwa w stosunku do robotników polskich, których za obronę 8-mio godzinnego dnia pracy i polskości szykanowało się we wszelki możliwy sposób. Dochodziło do tego, że **specjalnie wydalało się polskich robotników, którzy pracowali po kilkanaście lat, by na ich miejsce przyjąć sprowadzonych z Niemiec lub Anglji cudzoziemców.**

W SPRAWIE USTAWY PRZEMYSŁOWEJ urządził radomski Zarząd Ch. Stowarzyszeń Robotników szereg zjazdów dla mieszczaństwa, A mianowicie dn. 11 XII 1927 w Opatowie, Opocznie, Iłży, Wierzbniku, Skarżysku-Kamiennej i Sandomierzu.

Humor.



— Nie mogę sobie w żaden sposób przypomnieć, jak mi to żona powiedziała: czy mam wypić dwa piwa i przyjść o dziewiątej do domu, czy też wypić mam dziewięć piw, a do domu przyjść o drugiej...

W restauracji. — Kelner! Ta ryba nie jest taka świeża, jak ta, którą tu jadłem przed tygodniem. — Nie może być, to jest przecież ta sama.

Doskonała zabawa. — Jakże spędzacie państwo miodowe miesiące? — Doskonale! Znakomicie się bawimy. Żona moja gotuje, a ja odgaduję, co to za potrawa. A ile przytem śmiechu, pojęcia nie masz!

Pewien kupiec, znany ze swego bogactwa i skąpstwa, często próbował prosić lekarzy o bezpłatne porady. Spotyka on na ulicy znajomego lekarza i odrazu pyta:

— Czuję się taki osłabiony i wyczerpany. Co mi pan radzi, panie doktorze?

— Weź pan taksówkę!



Fortepiany Pianina
Fisharmonje
Na Raty Na Raty
Helena Smolarska Kraków Szewska 9

Kino „WANDA“ Gertrudy 5. **Wyświetla dziś i codziennie** Kino „WANDA“ Gertrudy 5.

Bezsprzecznie najlepsi artyści-komicy świata niezrównani

Pat i Patachon w swej arcywesołej komedji, przewyższającej pod każdym względem wszystkie dotychczasowe p. t. Pat i Patachon **i wieloryb**

Awantury i przygody, których opisać nie można. — HUMOR — TEMPO — WERWA od pierwszej do ostatniej sceny.

W pogoni za szczęściem. — Łowienie wieloryba na wędkę. — Tchórzliwe widma. Na własnych śmieciach. — Program dla wszystkich dozwolony.

Początek seansów o godzinie 5, 7 i 9, w niedzielę o godzinie 3-ciej.

Co słychać w Krakowie?

Magistrat wobec nowej ustawy przemysłowej

Nowa polska ustawa przemysłowa dąży do tego, aby sprawy przemysłowe załatwiano możliwie jak najspieszniej. Aby to się stało, muszą też i strony interesowane baczyć na dopełnienie tych wymogów przy wnoszeniu podań i zgłaszaniu przemysłu, od których przyjęcie tych zgłoszeń uczyniono zawisłem. Utarło się bowiem jako zwyczaj wnoszenie podań jako gołosłowych świstków, nie popartych żadnemi dokumentami osobistemi, planami, szkicami sytuacyjnemi i t. p. Gdy zaś ustawa wyraźnie żąda podania daty urodzenia, przynależności państwowej i miejsca zamieszkania, przeto jest rzeczą niewątpliwą, że te okoliczności muszą być stwierdzane przez dołączenie dokumentów osobistych jako to metryki urodzin (lub ślubu), świadectwa przynależności lub dowodu osobistego, meldunku policyjnego i t. p.

Wydział przemysłowy Magistratu krakowskiego zwraca uwagę, aby osoby zgłaszające przemysł we własnym interesie dowody takie przedkładały, również, aby w zgłoszeniach podawano dokładnie **imię i nazwisko przemysłowca, rodzaj przemysłu i firmę przedsiębiorstwa**, w przeciwnym bowiem razie zgłoszenia takie jako nieformalne będą zwracane do uzupełnienia, a załatwienia ich ulegną zwłoce z winy samych proszących.

Co do przemysłów rękodzielniczych proszący o kartę rzemieślniczą powinni prócz wyżej podanych dowodów osobistych przedkładać także **wymagane ustawą dowody uzdolnienia fachowego (tj. zasadniczo świadectwa 3-letniej nauki oraz 3-letniej praktyki w zawodzie).** Przy przemysłach okrężnych nowa ustawa wprowadza przymus dostarczenia fotografji którą potem nalepia się na odnośnej licencji. To samo dotyczy **ajentów podróżnych.** Wydział III. przemysłowy Magistratu udzieli interesowanym na żądanie wszelkich informacji w godzinach urzędowych gmach Magistratu oficyny od ulicy Poselskiej, piętro II.

Na marginesie ostatniego pożaru.

W wigilję Bożego Narodzenia w domu przy ul. Dietla 36, w oficynie realności znanego antykwarza Izaaka Horowicza, wybuchł pożar (o czem pokrótce donosiliśmy), który dzięki energji 3 plutonów miejskiej straży ogniowej, w niespełna 2 godziny został w zupełności stłumiony; akcję gaszenia przeprowadzono równocześnie od ulic Dietla, św. Agnieszki i Koletek, gdyż oficyna ta położona jest w środku domów tworzących te ulice. Spaliła się tylko ściana i sufit mieszkania na III. piętrze wadliwie przerobionego ze strychu.

Charakterystyczne, że po odjeździe straży zjawił się na miejscu w nowiuteńkiem aucie wiceprez. m. p. Ostrowski i nie wysiadając zapytał czy ogień ugaszono, poczem skłonił się w stronę grupki żydów i nawrócił, zamiast wyjść i zobaczyć jakie w tej realności panują porządki pod względem ogniowym i sanitarnym; a szkoda gdyż byłby zobaczył, iż w podwórzu jest pełno komórek mieszczących **składy różnych łatwo zapalnych towarów, stosy słomy, śmieci i różnego niechlujstwa, wśród których** znajduje się także żydowska fabryczka wyrabiająca bardzo smaczną i zdrową czekoladę konkurującą z czekoladą Piaseckiego i Sucharda. Zobaczyłby dalej że w przylegającym do tej realności ogrodzie Tow. Dobr. znajdują się składy **firmy Godzicki et Reiner**, gdzie na otwartych placach, oraz pod zwykłemi z desek szopami przechowuje się różne **łatwo zapalne materjały jak smary, benzol, naftę i t. d. bez najmniejszego zabezpieczenia przed ogniem, który mógłby spowodować pożar nietylko tej dzielnicy miasta, ale także mógłby się przenieść do samego miasta, a wówczas byłoby zapóźno ratować zagrożone zabytki.**

Byłby czas najwyższy aby wygodni członkowie Prezydjum miasta mając teraz nowe auta do dyspozycji, częściej zaglądali w podobne zaułki i spowodowali usunięcie poczynionych spostrzeżeń, zagrażających zdrowiu i życiu ludzkiemu, czem zapobieżonoby niejednemu nieszczęściu, zwłaszcza przy obecnem braku mieszkań.

—o:o—

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego.

które po kilkuletniej przerwie rozpoczęło na nowo swoją działalność, wyłoniło Wydział, w skład którego weszli: **prezes: dyr. R. St. Ryszard, wiceprezes: kustosz zbiorów państwowych na Wawelu dr. Marjan Morelowski,** dr. Zbigniew Bocheński, dr. Marja Boniecka, dr. Kazimierz Buczkowski, pułk. dr. Kazimierz Iwanicki, dr. Marja Jarosławiecka dr. Władysław Kluger, radca Leonard Lepszy, ks. kan Masny, prezydent Rolle, radca Wincenty Sawiński, dr. Witold Skórczewski, dr. Adolf Schwarz, radca Wincenty Wajda, prof. Wiesław Zarzycki. Na pierwszem posiedzeniu Wydziału sprawdzono rachunki z lat poprzednich które znalezione zostały we wzorowym porządku, zatwierdzono nowych członków i załatwiono szereg spraw bieżących.

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego ma nadzieję, że szlachetny jego cel, jakim jest wzbogacenie zbiorów Muzeum Narodowego nowymi nabytkami, zachęci najszersze koła do zapisywania się na członków Towarzystwa.

„Gwiazdka“ w Zakładach opiekuńczych

W dniu 24 bm. odbyła się w Miejskich Zakładach Opiekuńczych (w M. Domu starców, w M. Żłóbku, Koletek 10, Podzamcze 5—7 w M. Zakładzie wychowawczym dla bezdomnych chłopców i w M. Zakładzie dla bezdomnych dziewcząt), doroczna uroczystość wigilijna „Gwiazdka“. W uroczystości wzięli udział imieniem Zarządu Miasta Wiceprez. Dr. Ludwik Schneider, imieniem Sekcji VI. Rady miasta p. Karol Łuczko, zaś imieniem VI. Wydziału Magistratu Naczelnik Wydziału Opieki Społecznej st. r. Dusza Jan z referentami Wydziału Limanowskim i Porębskim. Po przemówieniu wiceprez. miasta dr. Schneidra odbyły się popisy wokalne i muzykalne wychowanków i wychowanek Zakładów, poczem nastąpiło rozdanie sierotom skromnych podarunków gwiazdkowych.

—oo—

Kraków, dnia 29 grudnia 1927.

Czwartek 29: św Tomasza, św. Dawida.

Piątek 30: św Eugenjusza.

Piątek 30: wschód słońca o godzinie 7.39, zachód o 15.46.

—oo—

MRÓZ WZMAGA SIĘ. Po 4-dniowej odwilży temperatura w dniu wczorajszym obniżyła się do —5° C. i na tym poziomie utrzymywała się przy słabym wietrze przez cały dzień. Pod wieczór mróz spotęgował się. Barometr wykazuje silne ciśnienie, co pozwala wróżyć, że wchodzimy ponownie w okres mrozów.

O TECHNICZNĄ STRONĘ PRZEPROWADZENIA WYBORÓW. Przewodniczący okręgowej Komisji wyborczej w Krakowie sędzia Józef Podobiński odbył konferencję z przewodniczącymi 70 obwodowych komisyj wyborczych do Sejmu i Senatu w sprawie omówienia technicznej strony przeprowadzenia wyborów. — Przewodniczący Komisyj obwodowych dostali obszerny materjał instrukcyjny celem gruntownego zaznajomienia się z przepisami wyborczymi. Konferencje takie odbywać się będą stale co pewien czas.

KURS SPOŁECZNO-OŚWIATOWY. Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej urządza w miesiącach: styczniu, lutym i marcu kurs społeczno-oświatowy. Przedmiotem kursu są historja polska, nauka o Polsce współczesnej, organizacje społeczne, czytelnictwo, praktyczne wiadomości z zakresu prawa, zasadnicze wiadomości z higjeny, najnowsze wynalazki. Wykłady odbywać się będą w sali TSL. (ul. św. Anny l. 5, III p.) w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 7—9 wieczorem. Warunki przyjęcia na kurs: ukończenie przynajmniej 7 kl. szkoły powszechnej i opłata 10 zł za cały kurs, którą można uiścić w dwóch ratach po 5 zł. Wpisy przyjmuje Dyrektor Biura TSL. w godz. od 6 do 7 wieczorem do 5 stycznia 1928 r.

—oo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

GDZIE BĘDZIE MOŻNA NAJLEPIEJ ZABAWIĆ SIĘ W SYLWESTRA I W NOWY ROK W KRAKOWIE? — Otóż w teatrze „Bagatela“ i w Starym Teatrze. Daną bowiem będzie wspaniała rewja „Czy nie za wiele?“, skrząca się niewymuszonym humorem i niefrasobliwą wesołością. Do wykonania programu zmobilizowane zostały najwybitniejsze artystyczne siły warszawskie, tak chlubnie zapisane w pamięci naszej publiczności, a to: Betcherowa, Narkiewicz, Zabojkina Anna, Zabojkina Halina, Zmichorowska, Józef Redo, Marjan Rentgen, W. Sirota, oraz doskonały balet, złożony z 14 osób, który wykona ze znakomitą primadonną Anną Zabojkiną i świetną solistką Haliną Zabojkiną niewidziane u nas produkcje baletowe w nowych, wspaniałych i oryginalnych kostjumach. Jeśli dodamy, że całkowitą odpowiedzialność za humor, dowcip i wesołość wziął na siebie słynny piosenkarz polski, nasz ulubieniec, Marjan Rentgen, jako kierownik literacko-artystyczny, to mamy gwarancję, że programy sylwestrowe i noworoczne nie zawiodą niczyjego oczekiwania. Bilety na wieczór sylwestrowy w Starym Teatrze o godz. 9 wieczór i na wieczór sylwestrowy w „Bagateli“ o godz. 11.15, oraz bilety na wieczory noworoczne są do nabycia tylko w kasie Starego Teatru od 9—1 i od 4—7 wieczór. W Sylwestra o godz. 11.15 w nocy odbędzie się w salach Starego Teatru wielka reduta Krak. Tow. „Echo“ połączona z szeregiem niespodzianek i atrakcyj, a która już dziś zapowiada się świetnie.

—oo—

CIERPIĄCY NA ARTRETYZM, reumatyzm i-chias, dnę, skazę moczanową, choroby nerek anemję, upadek sił i energji życiowej, szukają ulgi swych cierpień w zdrojowiskach radioczynnych (Joachimstal Gastein etc.), których skuteczność jest znaną i wielokrotnie wypróbowaną. W razie utrudnionego wyjazdu do zdrojowiska zagranicznego lub krajowego, może pełnowartościowa kuracja być przeprowadzoną tanim kosztem w domu przez stosowanie **PREPARATÓW RADJOAKTYWNYCH** Laboratorjum „RAD“ w Krakowie. Opisy i pouczenia na żądanie.

Na składzie w **Aptece Mag. Józefa Koperskiego w Krakowie, ulica Karmelicka 9, oraz we wszystkich aptekach.**

—oOo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Turandot“.

Piątek: „Volpone“.

Sobota: „Tajemnica powodzenia“ (premjera nowość).

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“.

Czwartek: „Tylko Ty!“

Piątek: „Tylko Ty!“

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: Pat i Patachon i wieloryb.
SZTUKA: „Kobieta, czy lalka“
PROMIEŃ: „Książę czarnych gór“.
NOWOŚCI: Król dżungli.
BAGATELA: „Bardelys, książe miłości“.
UCIECHA: „Taki jest Paryż“.
CORSO: „Ostatni pościg“ (w Tom Mix).
WARSZAWA: „Śmiech przez łzy“.

—oo—

OPERETKA „NOWOŚCI“. Dziś we czwartek o 7.30 i jutro arcywesoła operetka Waltera Kollo pt.: „Tylko Ty!“ z występem gościnnym reżysera warszawskich „Nowości“ Tadeusza Wołowskiego. Wspaniała Rewja Sylwestrowa z udziałem art. op. C. Celińskiej, T. Wołowskiego i Leona Wyrwicza, która wzbudziła nadzwyczajne zainteresowanie, grana będzie 31 b. m. dwukrotnie o 7. 30 w. i o 11 w nocy.

Plan pracy teatru im. Słowackiego.

w najbliższych tygodniach.

Dowiadujemy się, że w styczniu rozpocznie się realizacja dawnego planu wieczorów literackich, zapowiedzianych z początkiem sezonu. W pierwszy „czwartek literacki“ pójdą „Larwy“ Stefana Grabińskiego, przygotowane długim szeregiem prób. Sztuka Grabińskiego stawia bowiem wykonawców wobec zadań nader odpowiedzialnych niezwykłością problemu, zaczerpniętego z dziedziny okultyzmu i nowością środków teatralnych (działają obok postaci ich aktywne ektoplazmy). Następny wieczór literacki wypełni Pawła Claudela „L'echange“ (Wymiana), którą Tad. Świątek w drukowanym swego czasu w naszem piśmie studjum o tym poecie nazwał „najbardziej współczesną ze sztuk Claudela, konfrontacją amerykańskiego merkantylizmu z prawdami, które nie dadzą się podważyć żadnym, biologicznym czy ekonomicznym relatywizmem“. „Wymianę“, przełożoną przez p. Jarosława Iwaszkiewicza, przygotuje reżysersko pani Starska w tej samej obsadzie, z którą z powodzeniem opracowała „Śnieg“ Przybyszewskiego. Na dalszych wieczorach literackich pójdą z najnowszego repertuaru niemieckiego Maxa Mohra „Improwizacja“ i Rehfisch'a „Pojedynek na Lido“ (przekład Mirandoli) oraz francuskie studjum psycho-analityczne „Mixtures“ Lenormand'a z repertuaru kompanji Pitoeff'a w Paryżu. — Lekki repertuar karnawałowy otworzy arcyzabawna nowość Ludwika Hirszfelda „Mamusia“ (w przekładzie Tad. Świątka), „szampańska“ krotochwila Devala „Goliat i Cherubin“ i Włodz. Perzyńskiego „Lekarz miłości“. Ale gros pracy teatralnej i zainteresowania skupi się w styczniu na realizacji obu części „Fausta“ Goethego. Przygotowania do tego przedsięwzięcia na najwyższą skalę, które toczą się od dawna, weszły w stadjum końcowe. Po wyczerpującem opracowaniu tekstu, wykonanem pospołu przez reż. Nowakowskiego i dramaturga T. Świątka, oraz przedyskutowaniu istniejących kilkunastu koncepcyj inscenizacyjnych, odrzucono definitywnie inscenizację wieczorową i przygotowano samodzielną adaptację tekstu, bardzo oględnie określonego, do dwu wieczorów. Premjera I. części „Fausta“ przewidywaną jest już na 28 stycznia. Obejmie ona 18 zmian (obrazów) w 13 dekoracjach. Zgodnie z duchem przekładu Zegadłowicza arcydzieło Goethego otrzyma formę plastyczną, przybliżoną do gotyku polskiego z użyciem motywów średniowiecznej architektury Krakowa, a ilustracją muzyczną, opartą na pierwszej znanej już poecie, muzyce ks. Radziwiłła.

—o:o—

Operetka „Nowości“ w Krakowie.

„Tylko Ty“, operetka w 3-ch aktach B. Hart Wardena, muzyka W. Kollo

Dyrekcja Teatru „Nowości“ w ciągłem dążeniu do technicznego doskonalenia i doboru wartościowych operetek odnosi pełne sukcesy. Dowodem świąteczna premjera, wystawiona w ramach rozporządzalnych urządzeń technicznych skromnej sceny przy ul. Rajskiej z dużym rozmachem artystycznego poczucia, z widocznym talentem reżyserskim dyr. Tad. Pilarskiego (sen.) i wielkim nakładem pracy całego zespołu aktorskiego. Sama operetka zasługuje na to, aby poświęcić jej dużo staranności i przybrać w efektowną szatę dekoracyjno-kostjumową; wiele epizodów zabawnych i dobrego humoru, libretto zajmujące, żywa pełna temperamentu muzyka, arje melodyjne, łatwo uchwytne przynoszą dużo wrażeń.

Ponętna „ciocia“ Mariotte wprowadza w dom powieściopisarza Lamballe'a dużo zamieszania do czego przyczynia się jeszcze zmiana ról gospodarza domu i jego sekretarza. Główną partję Marjotty odegrała p. **Przestrzelska** z dużym wdziękiem, jej przyjaciółka Vetta znalazła w przemiłej p. **Szafrańcównej** (debiutantce) doskonałą wykonawczynię. **Dyr. Pilarski** (sen.) jako służący Lamballe'a stworzył kreację pełną humoru. **Tad. Pilarski** (jun.) w roli powieściopisarza ubawił serdecznie publiczność jak zawsze kapitalną grą, mile witano wyrabiającego się coraz lepiej p. **Rychtera**, gorąco przyjmowano p. **Kostrzewskiego** powracającego na scenę Nowości, po dłuższej bytności w dawnym Teatrze Bagatela. Produkcje zespołu baletowego z p. **Morawską** na czele podobały się ogólnie. Kapelmistrz p. **Yrlej-Jurkiewicz** zbierał zasłużone oklaski. **sl.**

Pinomethyl usuwa natychmiast **Katar!**

Do nabycia w aptekach. **Pinomethyl** chroni od **Kataru.** Do nabycia w aptekach.

Życie gospodarczo-społeczne

Bankructwa, strajki, drożyzna i bezrobocie w roku bieżącym.

152 przedsiębiorstw ogłosiło upadłość.

„Wiadomości statystyczne“ przynoszą zestawienie ogłoszonych już upadłości firm handlowych, przemysłowych i kredytowych w ciągu **trzech pierwszych kwartałów bieżącego roku.**

Ogółem w trzech kwartałach sprawozdawczych zbankrutowało 152 **przedsiębiorstw**, przyczem największą liczbę wykazuje luty (23), następnie styczeń (22), marzec (21), lipiec (20), maj (16), kwiecień i sierpień (po 15), najmniejsza liczba upadłości przypada na wrzesień (9).

Pod względem liczby bankructw na pierwszem miejscu stoją województwa centralne (62), dalej zachodnie (39), południowe (27), śląskie (19), wschodnie (5).

Według rodzaju przedsiębiorstw, najwięcej upadłości ogłosiły przedsiębiorstwa handlowe 110, następnie przemysłowe — 41 i jedno przedsiębiorstwo kredytowe. Przeważają tu firmy pojedyncze w przeciwstawieniu do spółek. Z zadowoleniem podkreślić należy, że spółdzielnie, które w latach powojennych przechodziły ostry kryzys i wypełniały licznie rubryki bankructw — stanęły obecnie silniej na nogach i wykazują najmniej upadłości. W miesiącach: lutym, czerwcu, lipcu i wrześniu nie zanotowano ani jednego wypadku bankructwa spółdzielni.

Blisko 200 strajków w jednym kwartale

Ostatnia statystyka urzędowa ruchów strajkowych w Polsce przynosi dane tylko za II. kwartał b. r. Ogółem zanotowano w ciągu **tych trzech miesięcy sprawozdawczych 187 strajków rozpoczętych, z których 157 było walką o poprawę płac.** Jeżeli uwzględnimy, że w tymsamym kwartale roku 1926 było strajków 152 widzimy, że sanacja nie przyniosła robotnikom spodziewanej poprawy bytu, skoro ilość strajków nie tylko nie zmalała, ale wprost przeciwnie — wzrosła. Wraz ze strajkami już trwającymi liczba ich wynosiła w drugim kwartale b. r. — 196.

Najgroźniejsze rozmiary przybierały strajki w przemyśle budowlanym, gdzie objęły 191 zakładów (13 strajków), **włókienniczym** 190 zakładów (24 strajków), **odzieżowym** 106 zakładów (14 strajków), oraz przedsiębiorstwach handlowych i kredytowych, gdzie 3 strajki objęły 118 zakładów. Najczęściej ulegał wstrząśnieniom strajkowym **przemysł drzewny**, w którym zanotowano w jednym tylko, drugim kwartale b. r. 38 zatargów o płacę w 51 przedsiębiorstwach.

Strajkujących było ogółem 54.976, stracono dni roboczych 477.445.

Drożyzna w miastach wzrosła o 50 procent.

Przyjmując wskaźnik kosztów żywności w miastach za 1 półrocze 1925 jako **100** otrzymujemy następujący wzrost drożyzny do października b. r.: W Warszawie wskaźnik wynosi **142.1** (według cen wyrażonych w złotych z przed 13 października b. r.), w Poznaniu **151.8**, na Pomorzu **150.9**, na Śląsku **146,3**, **w Krakowie 141,2**, we Lwowie **143,3**, w Stanisławowie **143,3**, w Tarnopolu **143,1**, w Łodzi **141.3 i t. d.** Ogółem wzrost drożyzny we wszystkich miastach wynosi od **34,2** do **51,8.**

Tygodniowe sprawozdania urzędów pośrednictwa pracy przynoszą od 5 listopada b. r. **stały wzrost liczby bezrobotnych** i tak: 5 listopada zanotowano **117.996** bezrobotnych; za tydzień liczba ta wzrosła do 120.222, dalszy tydzień przynosi **124.075**, następny **132.687**. W dniu 3 grudnia zarejestrowano **139.919** pozgawionych pracy, 10 bm. — **144.566.**

Największą liczbę bezrobotnych zarejestrowały województwa centralne (67.625), dalej śląskie (39.413), południowe (21.302), zachodnie (10.423). Uprawnionych do pobierania zasiłków było w dniu 10 bm. — 68.460.

—o:o—

Ustawa o postępowaniu administracyjnem

W związku z reorganizacją ustroju administracyjnego w Polsce i wprowadzeniem t. zw. sądów administracyjnych, działających równolegle do istotnych sądów jednak w innym, wyłącznie administracyjnym zakresie, opracowany został **projekt rozporządzenia Prezydenta o postępowaniu administracyjnem.**

Postanowienia tego rozporządzenia mają zastosowanie do postępowania **we wszystkich sprawach z zakresu prawa publicznego**, załatwianych przez władze i urzędy administracji państwowej i samorządu terytorjalnego. Jednak wyklucza się sprawy karno-administracyjne i karno-skarbowe, sprawy dotyczące działań wojennych, uzupełnienia i zaopatrzenia armji, sprawy dyscyplinarne. Jednocześnie wymieniona nowa ustawa rozpatruje cały szereg momentów urzędowania i normuje stosunek urzędów do tych spraw. A więc ustala ona przepisy. Zaznacza, w jakich wypadkach urzędnicy zostają wyłączeni ze spraw. Przewiduje formę sporządzania protokołu, wzywania petentów i doręczania decyzyj. Następnie ustawa przechodzi do kwestji przeprowadzania wstępnych badań, uznawania dowodów świadków, zeznań lub biegłych. Ustanawia się też forma przysięgi dla świadków. Co się tyczy decyzji, to nowa ustawa dokładnie poucza, w jaki sposób i w jakim zakresie mogą te decyzje zapadać, następnie określa dokładnie sposób składania odwołań, przyczem podkreśla, że odwołanie można wnosić tylko do jednej wyższej instancji.

Wkońcu mówi się o kosztach i opłatach administracyjnego postępowania, przyczem przyznaje ustawa wynagrodzenia świadkom i biegłym w pewnych wypadkach.

Sankcje karne dotyczą niestawiennictwa świadków lub biegłych jakoteż kar za nieprzystojne zachowanie się w urzędzie.

Przedłużenie pobierania dodatku do podatków.

W Nrze 114 „Dziennika Ustaw“ zamieszczono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, z mocy którego w okresie od 1 stycznia 1928 r. do 31 marca 1929 r. **pobierany będzie nadal na cele równowagi budżetowej nadzwyczajny dodatek w wysokości 10 proc. do uiszczanych w tym okresie podatków bezpośrednich, pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jakoteż do wpłacanych, względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin.**

Powyższy dodatek nie będzie pobierany do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat celnych, jak również od dodatków samorządowych.

Ulgi w podatku od nieruchomości.

Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że zaświadczenia wydawane w celu udzielenia ulg w podatku od nieruchomości **wydają urzędy I-szej instancji, mające nadzór nad budownictwem.**

Skoro według rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 14 kwietnia 1924 r. nadzór nad budownictwem należy do magistratu lub gminy wiejskiej, powinny wymienione władze komunalne wystawiać odnośne zaświadczenia bez względu na czas, kiedy budowa miała miejsce.

Zaznacza się, że zwolnienie od podatku od nieruchomości może być przyznane także na podstawie przedstawionych przez właścicieli nieruchomości dokumentów, stwierdzających uprawnienie do korzystania z ulgi podatkowej.

—o0o—

Kontyngenty na przywóz towarów z Niemiec.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, że **wyznaczone zostały dla Niemiec specjalne kontyngenty przywozowe** na następujące artykuły:

Rurki szklane, przyrządy chemiczne, również ampułki i t. p. wyroby z rurek szklanych, oprócz balonów do żarówek, wyroby porcelanowe dla celów laboratoryjnych, kopyta drewniane, igły trykotażowe i pończosznicze, części mechanizmów zegarowych, zegary wieżowe, mechanizmy zegarowe do zegarów z wyjątkiem zegarków, zegary z wyjątkiem zegarków, tarcze do zegarów ściennych, również posrebrzane, pozłacane lub oksydowane, soczewki do wahadeł do zegarów ściennych, łuski do wag do zegarów ściennych, części zegarowe, samochody osobowe, główki do lalek, welocypedy.

Powyższe kontyngenty ustanowione zostały **jednorazowo z ważnością aż do czasu zawarcia traktatu handlowego polsko-niemieckiego, mogą jednak być wyczerpane jedynie w terminie rocznym, t. j. do dnia 23 grudnia 1928 r.**

Podania o przywóz wymienionych towarów z Niemiec, przyjmować będzie Izba handlowa i przemysłowa począwszy od dnia 29 grudnia b. r.

—o0o—

Bank Gosp. Krajowego podwyższa kapitał zakładowy.

Pożyczki dla przemysłu ceramicznego.

Według sprawozdania dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego za listopad b. r., złożonego Radzie Nadzorczej Banku, kredyty krótkoterminowe wynosiły pod koniec listopada łącznie 254.257 tys. Różnica in minus w porównaniu z październikiem (stan 436.539 tys.) wynosi 182.282 tys. Powodem tego było przeniesienie kwoty 184.103 tys. kredytów o charakterze długoterminowym z rachunków bieżących **na rachunek „pożyczek długoterminowych“.** Ze zmianą tą „pożyczki długoterminowe gotówkowe“ wyrażają się w kwocie 366.459 tys. wobec 197.739 tys. za październik. Obieg emisji Banku Gospodarstwa Krajowego wzrósł w miesiącu sprawozdawczym ponownie o **7.445** tys. do kwoty 280.063 tys.

W dalszym ciągu obrad zatwierdzono wniosek dyrekcji **o podwyższenie kapitału zakładowego Banku Gospodarstwa Krajow. o 103.200 tysięcy przez podwyższenie udziału Skarbu Państwa.** Przyjęto do wiadomości wszczęcie przez Bank Gospodarstwa Krajowego akcji kredytowej **dla przemysłu ceramicznego** celem zapobieżenia zwyżce cen cegły w przyszłym sezonie budowlanym. Bank preliminuje na tem cel około 12 miljonów zł.

Stabilizacja lira.

W tych dniach przeprowadziły Włochy **stabilizację swej waluty.** Fakt ten posiadający przedewszystkiem znaczenie dla zainteresowanego państwa nabiera jednak cech pierwszorzędnego wydarzenia finansowego, jeżeli będziemy go rozpatrywali na platformie stosunków europejskich, gdyż oznacza on dalszy postęp na drodze stabilizacji stosunków finansowo gospodarczych starego świata.

Sanacja waluty włoskiej zasługuje ponadto na bliższą uwagę jeszcze z tego powodu, że wskutek pewnych technicznych posunięć uchodzi ona zagranicą za pewnego rodzaju demonstrację **za finansowym kontaktem z St. Zj.** Odnosi się to zwłaszcza do **stabilizacyjnego parytetu dolara**, który określono **1 dolar — 19 lirów.** Drobny ten na pozór szczegół będzie miał swoje praktyczne znaczenie, gdyż ułatwi w pierwszym rzędzie wymianę lira na walutę dolarową, wskutek zaokrąglonej cyfry wewnątrz kraju, a przedewszystkiem stwarza b. dogodne warunki wymiany dla amerykańskich posiadaczy obligacji włoskich.

Drugim momentem charakteryzującym obecną stabilizacje waluty włoskiej jest obowiązek **Banku Włoskiego do wymiany banknotów na złoto.** Mimo to nie można powiedzieć, aby Włochy wprowadziły już wskutek tego walutę złotą w ścisłem tego słowa znaczeniu, t. j. aby posiadały obieg złoty.
Tego dekret stabilizacyjny wcale nie przewiduje, podobnie jak to się zresztą dzieje w całej Europie.

Stabilizacja waluty włoskiej przypomina pod jednym względem naszą pierwszą reformę walutową p. Grabskiego. Włochy bowiem dokonały tej operacji finansowej podobnie jak Polska raczej u początku sanacji swych stosunków gospodarczych i finansowych, **ale stworzyły sobie rezerwę w postaci pokaźnego kredytu 125 milj.** dolarów w bankach zagranicznych. I ten szczegół nadaje dość niepewnej stabilizacji charakter trwały. Możnaby powiedzieć, że włoskich polityków nauczyło doświadczenie polskiej reformy walutowej z roku 1924.

Meridiol
Ziółkowy Spiritus
ożywia wzmacnia usuwa znużenie zapobiega migrenie Niedościgniony do pielęgnowania ciała ust i zębów Niezbędny w podróży na wycieczkach i przy sporcie



Do nabycia
Apteka im. Królowej Jadwigi
Mag. JOZEFA KOPERSKIEGO
Kraków, ul. Karmelicka 9.

Sport.

WIELKI TYDZIEŃ NARCIARSKI W TATRACH WYSOKICH.

Koszycki klub sport. organizuje przy pomocy Czechosłowackiego Związku Łyżwiarskiego i Niemieckiego Związku Sportów zimowych, wielki międzynarodowy tydzień narciarski, który odbędzie się w Tatrach Wysokich w Starym Smokowcu. Program tygodnia obejmuje: bieg narciarski w konkurencji krajowej dla mężczyzn na dystancie 18 km, dla kobiet i juniorów 5 km, skoki dla wszystkich klas, zawody bobslejowe o mistrzostwo Czechosłowacji na dystansie 2.450 m., zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Czechosłowacji i zawody w hockeju na lodzie o puhar wędrowny. Tydzień rozpoczyna się 3 stycznia 1928 r.

ODWOŁANIE WYJAZDU WISŁY I CRACOVII ZAGRANICĘ.

Z niewiadomych dotąd przyczyn odwołane zostały wyjazdy czołowych polskich klubów piłkarskich zagranicę, a mianowicie Wisły do Pragi i Cracovii do Wiednia.

Również i I. F. C., który planował wyjazd na turniej piłkarski do Wrocławia pozostaje w domu.

DOOKOŁA OLIMPJADY.

Japońska reprezentacja przybędzie do Amsterdamu w liczbie 34 osób, w tem 12 biegaczy, 8 pływaków, 5 wioślarzy, 3 tennisistów i 1 boksera. Ponadto weźmie udział w igrzyskach w St. Moritz 5 narciarzy.

—o0o—

Koszta podróży amerykańskiej reprezentacji olimpijskiej wynosić mają 10 milj. franków. Po igrzyskach udadzą się Amerykanie do Anglji, gdzie rozegrają mecz międzypaństwowy z Wielką Brytanją.

Znakomity maratończyk, Szwed Rudolf Öffen, wystawiany jako kandydat do wieńca laurowego IX Olimpjady uległ w ub. tygodniu podczas pracy zawodowej w jednej z fabryk pogruchotaniu obu kolan.

Jak widać nielitościwe fatum sięga łapczywą swą kosą po coraz to nowe ofiary świata sportowego.

Rabindranath Tagore założycielem drużyny hockejowej w Indjach. Wielki poeta Indii popiera ojczysty sport. Zdając sobie sprawę z wielkich korzyści, jakie on przynosi, zorganizował w Kalkucie drużynę hockejową i zgłosił jej udział w igrzyskach amsterdamskich.

Wpław przez Gibraltar. Miss Gleitze, tegoroczna zwyciężczyni kanału La Manche, postanowiła przepłynąć cieśninę Gibraltarską i w tym celu wypłynęła 17 bm. z Tangeru. Niestety po 8-godzinnej walce z mokrym żywiołem, zmuszona była wylądować.

Akcje w zaniedbaniu.

Dolar zniżkuje.

Na giełdzie akcyjnej nastrój niewyraźny. Zasadniczo dominowała tendencja chwiejna, przy pewnej rezerwie spekulacji. Interesowano się tylko małą grupką papierów. Miarą pewnego pogorszenia się konjunktury będzie fakt zaniedbania większości akcji.

Z poszczególnych akcyj **Górka w silniejszej podaży i bez tranzakcji,** podczas gdy Zieleniewski początkowo zwyżkowy, stracił lekko na kursie.

Ruch niezbyt wielki.

Na pogiełdziu Dolarówka, Jaworzno i Nobel słabiej.

Notowano: Bank Przemysłowy 95 gr., Tohan 14 zł., Zieleniewski 21.30—20.60 zł., Siersza górnicza 13.60 zł., Niemojowski 2.50 zł., Jaworzno 22 zł., Nobel 42 zł., Dolarówka 64.60—64.75 zł., Ćmielów 25 gr.

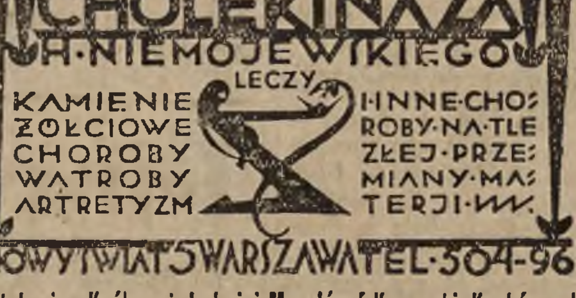
Na rynku walut tendencja lekko zniżkowa, zwłaszcza dla dolara gotówkowego, z **uwagi na** silniejszą podaż przy równoczesnem małem zainteresowaniu.

Dolar w Krakowie 8.87—8.88 zł., **dewizy** 8.90—8.90½ zł.

Oficjalna giełda walutowa: Nowy **Jork** 8.90, dolar 8.88½ zł., Londyn 43.52½ zł., Paryż 35.11 zł., Szwajcarja 172.39 zł., Sztokholm 241 zł.

H. NIEMOJEWSKI LABORATORJUM FIZJOLOGICZNO-CHEMICZNE
WARSZAWA, Nowy Swiat 5. **„CHOLEKINAZA“** Telefon 504-96.

Szczegółowe informacje w broszurach H. Niemojewskiego



Wystrzegać się podrabiań! Na oryginalnych pudełkach telefon Nr 504-96 (5-cyfrowy). Na falsyfikatach tel. Nr. 22-23 (4-cyfrowy).

Do nabycia Apteka im. Królowej Jadwigi Mr. Józef Koperski, Kraków, ul. Karmelicka 9. oraz we wszystkich aptekach droguerjach w Krakowie.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili.

Po zamknięciu kroniki.

NOWY ZARZĄD TWA INTERNISTÓW. Walne zebranie członków Krak. Koła Tow. Internistów Polskich wybrało na rok 1928 następujący zarząd: prezes prof. dr. J. Latkowski, zastępca prezesa prof. dr. Tempka, sekretarz dr Siedlecki, skarbnik dr Czapnicki, komisja rewizyjna: dr Blasberg, ppłk. dr Maciąg, dr M. Godlewski.

KOŁO STUDENTÓW WYCHOWANIA FIZYCZNEGO. Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Koła Studentów Wychowania Fiz. w obecności prof. dr. Gądzikiewicza, na którem uchwalono statut przedłożony przez Komisję statutową i dokonano wyborów władz Koła. Prezes: Lubaczowski Marjan, wiceprezes: Taberska Zofja, sekretarz: Gąssowska Wanda, zastępca sekretarza: Redel Tadeusz, skarbnik: Laberszakówna Marja, oraz członkowie zarządu: prof Biernakiewicz, Michalek, Jednorakówna, Wnęk, Oczko.

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH w czasie od dnia 18 do 24 bm. przedstawiał się następująco: wypadków tyfusu brzusznego zanotowano 2, dyfterji 1, ospy wietrznej 4, róży 1, kokluszu 13, szkarlatyny 11, odry 14.

KRWAWE PORACHUNKI. Pogotowie ratunkowe zanotowało w czasie świąt szereg wypadków pobicia w czasie libacji i sąsiedzkich porachunków. I tak na stację zgłosił się 30-letni Ludwik Turciak, który został napadnięty przez sąsiadów i dotkliwie poturbowany. — Również w podobnych nieporozumieniach sąsiedzkich wzywano Pogotowie na Wolę Justowską, gdzie 30-letni Stanisław Konisz napadnięty przez współlokatorów, otrzymał dużą ciętą ranę na głowie. — Franciszek Kura (lat 22) podczas uczty wigilijnej w Krzesławicach został pchnięty nożem w prawą łopatkę przez swego współbiesiadnika. — Franciszek Dymek przechodząc koło rogatki wielickiej został napadnięty przez jakiegoś podochoconego osobnika, który ugodził go nożem w plecy. — W Borku Fałęckim w fabryce sody „Solvay“ jeden z robotników postrzelił Alojzego Słupa. Lekarz Pogotowia stwierdził ranę potrzałową w okolicy lewego obojczyka.

AMATOR KINA I CUDZEJ KIESZENI. Podczas wyświetlania filmu w jednym z kinoteatrów jakiś młodzieniec, siedzący przy Minie Strauchowej, wyciągnął jej z kieszeni z kinematograficznym pośpiechem portmonetkę z 2 dolarami i 30 złotymi. Po dokonaniu kradzieży kieszonkowiec momentalnie się ulotnił. — Pani Strauchowa zauważyła brak portmonetki dopiero po przedstawieniu.

NIEBEZPIECZNY SĄSIAD. Zygmunt Bierowicz (lat 23), zamieszkały przy ul. Emaus 6, napadł na lokatora tego domu 52-letniego Piotra Panka, zadając mu ciężką ranę nożem w plecy. Zawezwani przez domowników policjanci weszli do mieszkania Panka, a wówczas Bierowicz rzucił się na nich z nożem, tak, że z trudem udało się im ubezwładnić wojowniczego napastnika i odprowadzić pod telegraf. Bierowicz, pozostający od dłuższego czasu pod dozorem policyjnym, stanie przed sądem pod zarzutem gwałtu publicznego i czynnego oporu władzy.

—oOo—

Z TEATRU M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO. Dziś we czwartek po raz 33 „Turandot“, bajka chińska commedia dell'arte, przeważnie zakupiona już przez licznie zgłoszonych gości zamiejscowych. Jutro „Volpone“. Próby z „Ta jemnicy powodzenia“ pod kier. p. Niewiarowicza dobiegają końca.

Dla P. T. Duchowieństwa
znaczne ulgi w nabyciu zegarów i zegarków najlepszych fabryk
A. SULIKOWSKI
zegarm.-strz 1071
Kraków, ulica Grodzka L. 1.
SKŁAD FABRYCZNY za ożony w r. 1858
Najlepsze zegarki Zenith na składzie.

Zapiski teatralne i literackie.

Rozłam w „Skamandrze“.

W grupie poetów „Skamandra“ dokonał się ostateczny rozłam. Pp. Tuwim, Lechoń i Wierzyński zapowiedzieli, że więcej utworów swoich w czasopiśmie „Skamander“ zamieszczać nie będą, a także zaprzestali współpracy w „Wiadomościach Literackich“, zgłaszając równocześnie swój akces do działu literackiego czasopisma „Droga“. W ten sposób ze Skamandrytów pozostał przy „Wiadomościach“ i „Skamandrze“ jedynie p. Antoni Słonimski. W kołach literackich stolicy zerwanie Lechonia, Tuwima i Wierzyńskiego ze Słonimskim i red. „Wiadomości Literackich“ Grycendleremm-Grydzewskim, wywarło pewne wrażenie.

Przewlekłe przesilenie w Łotwie.

Ryga. (AW.) Łotewskie przesilenie rządowe trwa w dalszym ciągu. Po zrzeczeniu się przez leadera partji nowogospodarskiej Rubulsa misji tworzenia gabinetu prezydent **zwrócił się** do bloku centrowego z propozycją wzięcia w swoje ręce inicjatywy **stworzenia większości rządowej.** Przedstawiciele bloku centrum zgodzili się na propozycję prezydenta i wskazali **na deputowanego Nonaca**, jako na medjatora. Wbrew krążącym pogłoskom Nonac **dotychczas nie wyraził zgody na podjęcie się proponowanego mu zadania.**

Oryginalna ordynacja wyborcza na Łotwie.

Warszawa. (Tel. wł.) Sejm łotewski będzie dyskutować wkrótce **nad projektem ordynacji wyborczej**, badanym obecnie w komisji pra wnej sejmu. Autorem projektu **jest przywódca frakcji niemieckiej.** Cała Łotwa ma stanowić jeden okręg wyborczy. Przy składaniu list kandydatów będzie wymagana kaucja po 1000 łatów od listy. Jeżeli z listy nie przejdzie ani jeden kandydat do sejmu, kaucja **nie będzie zwracana.** Głosy oddane na listę która nie zdobyła mandatu, **będą podzielone między inne listy.** Projekt ten uzyska **prawdopodobnie większość.**

✝
STEFAN SULIMA POPIEL
właściciel dóbr i porucznik rezerwowy 20 p. p. W. P. odznaczony 2 krzyżem za waleczność,
przeżywszy lat 31 zakończył życie dnia 21 grudnia 1927 r. w Małej wskutek skrytobójczego morderstwa.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej w Krakowie do grobowca rodzinnego nastąpi w sobotę dnia 31 grudnia 1927 r. o godzinie 2 popołudniu.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w poniedziałek dnia 2 stycznia 1928 r. o godzinie 9-tej rano w kościele N. Marji Panny w Krakowie, o czem stroskana wdowa z synem, rodzice i rodzeństwo z żalem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Prusy za unitaryzmem.

Berlin. (PAT.) Długoletni przedstawiciel rządu pruskiego w Radzie Państwa **dr. Nobis** ogłasza w „Deutsche Wirtschaft Ztg.“ artykuł poświęcony stanowisku rządu pruskiego **w sprawie projektowanej reformy ustroju Rzeszy Niemieckiej.** Autor artykułu podkreślił z naciskiem, że Prusy od samego powstania republiki **były zwolennikiem unitaryzmu.** Rząd Rzeszy miał w projekcie wyrazić tendencję do podtrzymania istnienia małych krajów związkowych kosztem wielkich, wówczas to rząd pruski zadecydował swoje stanowisko w tej sprawie w memorjale wystosowanym do rządu Rzeszy. **Prusy oświadczył dr. Nobis są zdecydowane wejść w skład jednolitego państwa niemieckiego pod warunkiem, że inne kraje związkowe uczynią to samo.** Rząd Rzeszy opierając się na postanowieniach konstytucji weimarskiej złożył oświadczenie, iż kraje, które pragną za wszelką cenę utrzymać odrębność państwową **nie będą mogły w przyszłości liczyć na przyjęcie ze strony Rzeszy i będą musiały** własnym kosztem pokrywać wydatki związane **z funkcjonowaniem swoich aparatów państwowych.**

Kraje te dojdą wkrótce do przekonania, że **odrębność nie opłaca się**, wówczas to nadejdzie dla Prus stosowny moment **psychologiczny**, który umożliwi im przekazanie **własnej administracji w ręce rządu Rzeszy.** Równocześnie będzie musiała zostać zmieniona organizacja Rady Państwa. Dalej dr. Nobis omawia warunki konieczne do tego, aby poszczególne kraje wyrzekły się swej **odrębności państwowej i utworzyły jedną całość z Rzeszą.**

Sukcesy Poincarego.

Paryż. (AW.) Omawiając uchwalenie budżetu państwowego na rok 1928 prasa podkreśla, iż **uchwalenie budżetu przed świętami wydarzyło się po raz pierwszy w dziejach powojennych Francji.** Ogólnie podkreślany jest fakt, **zasług energji premjera Poincarego**, który mimo zbliżającego się okresu przedwyborczego **zdołał ochronić budżet francuski od demagogicznych wniosków.** Fakt, iż premjer w czasie debaty budżetowej **nie wspomniał ani jednem słowem o stabilizacji franka**, komentowany jest jako dowód, iż Poincare zamierza w czasie kampanji wyborczej **wystąpić z hasłem przeprowadzenia stabilizacji przez rząd jedności narodowej już po przeprowadzeniu wyborów do parlamentu.**

Kongres socjalistów francuskich.

Paryż. (PAT.) Kongres socjalistyczny rozpoczął na dzisiejszem posiedzeniu dyskusję **nad taktyką wyborczą partji.**

P. Boncour o Lidze Narodów.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu kongresu socjalistycznego zabrał głos **Paul Boncour**, który mówiąc o ewakuacji Nadrenji wspomniał o **konwencji uzależniającej ewakuację tego terytorjum od zaprowadzenia warunków bezpieczeństwa przez powierzenie kontroli w strefie zdemilitaryzowanej komitetowi międzynarodowemu.** Mówca zwalczał następnie **dążenia do rewizji traktatów mogącego zdaniem jego zniszczyć dzieło zdobyte kosztem morza przelanej krwi.** Mówca wyraził dalej opinję, że **kryzys Ligi Narodów powstał nie w łonie samej Ligi, lecz spowodowany został kryzysem w łonie poszczególnych rządów reprezentowanych w Lidze Narodów oraz różnorodnymi charakterami tych rządów.** Demokratyzacja Ligi Narodów zależna jest **od demokratyzacji rządów.** Skoro władza dostanie się do rąk demokratów, lub proletarjatu, sprawa stanie się o wiele łatwiejsza do rozwiązania. Los Ligi Narodów — zakończył mówca — zależy **poniekąd od wyników wyborów w trzech wielkich państwach Europy.**

Ustawa budowlana.

Warszawa. (Telef. wł.). Toczą się międzyministerjalne narady w sprawie wydania **ustawy budowlanej**, która ujednostajniłaby ruch budowlany, regulowany obecnie przez **trzy ustawy zaborcze.** Dekret dotyczyłby nie tylko **gmin miejskich, ale i wiejskich.**

Nadużycia — zawieszenie w służbie.

Warszawa. (Telef. wł.). W związku z nadużyciami przy **dostawach żwiru dla budującej się kolei Bydgoszcz—Gdynia**, przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, naruszającemi interesy Państwa, zawiesił w dniu 23 bm. **w urzędowaniu Dr. Leona Wierzbickiego**, radcę z Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Krakowskim Urzędzie Wojewódzkim, oraz inż. **Gustawa Sołtyńskiego, urzędnika w randze Naczelnika Wydziału Centrali Min. Komunikacji.** Przeciwko obu Komisja jednocześnie **wdrożyła śledztwo sądowe z art. 49,660 i 657 K. K.**

Świętokradztwo w Warszawie.

Warszawa. (Telef. wł.) W nocy z wtorku na środę nieznani sprawcy dokonali świętokradztwa **w katedrze św. Jana. Świętokradcy** zrabowali puszki i cenne wota z ołtarza Serca Jezusowego oraz rozbili relikwjarze ze szczątkami św. Cyrjaka, św. Justyna, św. Margaryty i św. Wincentego.

UŁATWIENIA W RUCHU MIĘDZYNARODOWYM.

Warszawa. (PAT) Podróżni udający się do Anglji, Francji, Belgji i odwrotnie, nie mający dotychczas, możności nabywania na stacjach kolejowych **bezpośrednich biletów** oraz nadawania bagażu **bezpośrednio na całą odległość przewozu.** Niedogodność ta zostanie usunięta, z dniem bowiem 1 stycznia 1928 wchodzi w życie **taryfa międzynarodowa na przewóz osób i bagaży pomiędzy Anglją, Francją, Belgją z jednej strony, a Polską, Litwą i Estonją z drugiej.** Taryfa ta uwzględnia komunikację pomiędzy Polską a wymienionemi na wstępie państwami wyłącznie tranzytem przez Niemcy **drogą na Berlin i Kolonję, względnie na Frankfurt nad Menem i Kehl.** Opłaty przejazdowe względnie przewozowe pobierane będą **w walucie kraju wyjazdowego.**

KIEPURA CHORY.

Wiedeń. (PAT) „Wiener All. Ztg“ donosi, że słynny śpiewak polski J. Kiepura, który miał wczoraj do Wiednia, zachorował na grypę wskutek przeziębienia się w czasie jazdy automobilowej. Dziennik zaznacza jednak, że stan zdrowia Kiepury na tyle się poprawił, że będzie on mógł już 31 bm. znowu występować.

„PAN TADEUSZ“ PO UKRAIŃSKU.

Kijów. (AW) Nakładem miejscowego wydawnictwa „Słowo“ **ukazało się całkowite ukraińskie tłumaczenie mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza“.** Przekładu dokonał Maksym Rylski.

—oOo—

ŚLUB WŁOSKIEGO NASTĘPCY TRONU.

Rzym. „Gazeta del Popolo“ donosi, iż w roku 1928, przypuszczalnie w maju, **odbędzie się w Turynie uroczystość zaślubin włoskiego następcy tronu z księżniczką belgijską Marją Józefą.**

—oOo—

Budapeszt. (PAT.) „Pesti Naplo“ ogłasza wynurzenia b. ministra sprawiedliwości E. Nagy'ego, **który bawił w Anglji.** Wyraził on przekonanie, że jak długo Chamberlain będzie stał u steru polityki zagranicznej, tak długo **akcja za rewizją traktatu w Trianon nie będzie miała żadnych widoków powodzenia.** Dopiero po wyborach będzie mogła nastąpić **przypuszczalnie zmiana kierunku politycznego w Anglji.**

Ruch w dyplomacji.

Warszawa. (Telef. wł.). Poseł **rumuński** w Polsce p. Davilla wyjechał, zastępuje go sekretarz legacji. Wicekonsul polski w Limie p. Witold Przyszło został odznaczony **przez rząd peruwiański orderem „Słońce Peru“.** Wicekonsul ten pojedzie z wizytą... Nowy poseł angielski w Warszawie obejmie urzędowanie od 1 stycznia.

—oSo—

Dlaczego Stany Zjednoczone są bankierem świata.

Na powojennych stosunkach gospodarczych świata zaciążył fakt, że centrum finansowego przeniosło się już dziś wyraźnie z Europy do Ameryki. Opinja publiczna ujmuje to popularnie nadaniem Ameryce, a ściślej mówiąc Stanom Zjednoczonym miana bankiera świata. Jak to skoncentrowanie kapitałów światowych w rękach Stanów Zjednoczonych wygląda, ilustrują następujące cyfry:

W r. 1921 udzieliły Stany Zjedn. 526 milj. dolarów pożyczek zagranicy, a w r. 1926 cyfra pożyczek wzrosła do 1145 milj. zł.

Ta progresja pożyczek rozciągnęła się prawdopodobnie i na r. 1927, skoro w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. doszły one do sumy 1.007 milj. dolarów.

Ogółem zatem pożyczyła Ameryka Europie 6 miljardów dolarów.

Oprócz tego jest Ameryka wierzycielem wojennym Europy na **sumę 10 miljardów** dolarów, od których to sumy wpływają do Stanów Zjednoczonych procenty.

Można więc przyjąć, że ogólna suma, należąca się Ameryce, **wynosi 16 miljardów dolarów.** Jeżeli przypomniemy sobie jeszcze, że większa część złota światowego, t. j. 4 miljardy dolarów z ogólnej sumy 9 miljardów, **znajduje się** obecnie w bankach Stanów Zjedn., to zrozumiemy stanie się znaczenie słów: **„zmiana światowego centrum finansowego“.**

LABORATORJUM APTEKI WŁ. BZOWSKIEGO — WARSZAWA
Maść przeciw hemoroidom
Mag. A. Popowskiego.
Już od 1-go razu używając tejże maści ból niebawem zanika, a po kilku dniach następuje **zanik bolesnych guzów.**
Maść należy zakładać 2-3 razy dziennie w niewielkiej ilości do odbytnicy.
Do nabycia
Apteka m. Król. Jadwigi
Mr JÓZEF KOPERSKI
Kraków, ul. Karmelicka 9.
oraz we wszystkich aptekach
Numer regestru M. S. W. Nr. 883.

Radio.

Programy stacyi radiowych.

Piątek, 20 grudnia 1927.

Kraków, (566) g. 12 Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego, oraz koncert płyt gramofonowych 15 Transmisja komunikatu gospodarczego. 16.40 Program dla dzieci. 17.20 Odczyt pod tyt.: „Z podróży po Azji Mniejszej, Cz. I“, wygł. dr. T. Kowalski, prof.

Un. J. 17.45 Transmisja z Warszawy. 18.55 Transmisja komunikatu P. A. T. 19.05 Transmisja komunikatu rolniczego. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Odczyt t.: „Przegląd geograficzno-gospodarczy“, wygł. dr. W. Ormicki, Asyst. Un. Jag. 20 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej, komunikat sportowy, 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 22.30 Transmisja komunikatów P. A. T.

Warszawa. (1.111) g. 11.40 Komunikat P. A. T. 12 Sygnał czasu i komunikaty lotn.-meteorol. 14.40 Komunikaty P. A. T. 15 Komunikaty. 16.20 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikaty P. A. T. 17.20 Odczyt. 17.45 Koncert popoł. 18.55 Komunikat P. A. T. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Odczyt. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 22 Sygnał czasu i komunikat. 22.05 Komunikaty P. A. T. 22.20 Komunikaty. 22.30 Komunikaty P. A. T.

Poznań. (344.8) g. 12.45 Koncert południowy. 17 Odczyt. 17.45 Koncert orkiestry wojskowej. 19.10 Pogadanka z dziedziny radjofonji. 19.30 Odczyt. 19.55 Pogadanka muzyczna. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warsz.

Katowice. (422). g. 16.20 Komunikat Pol. Zw. Zrzeszenia Gosp. Woj. śląskiego. 16.40 Transmisja z Warszawy. 17.05 Komunikaty. 17.20 Odczyt. 17.45 Koncert popularny Orkiestry Smyczkowej 73 p. p. 18.55 Komunikaty. 19.30 Odczyt. 19.55 Pogadanka muzyczna. 20.15 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. 22 Komunikaty.

Wilno. (435). g. 17.20 Odczyt. 17.45 Koncert. 19.10 Skrzynka pocztowa. 19.35 Odczyt. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 22 Gazetka radjowa.

DR. ANTONI MARCZYŃSKI. 63

„Swiat w płomieniach“.

Powieść z niedalekiej przyszłości.

Żołnierz nie dawał znaku życia.

— Panie Polak!... Proszę podpalić ten stos nareszcie...

Dziesięć minut ciszy... Potem znów...

— Gdzież ten osioł poszedł, u licha!... Ha!... Żebym to mógł sam się doczołgać...

Kapusta wysunął głowę ostrożnie. Ujrzał, że ranny przewrócił się na bok i usiłuje pełzać. Próba nie powiodła się oczywiście. Niemiec zaczął jęczeć rozpaczliwie, narzekać, przeklinać, pomstować...

— Złodzieju!... Oddaj mi moje pieniądze... Bandyto!...

— Dobrze, dobrze... Oddam je z pewnością, ale nie tobie...

Słowna utarczka, obficie nadziewana soczystymi epitetami, ciągnęła się dobry kwadrans, aż znużony, wyczerpany lotnik dał za wygraną... Tak minęła godzina, lub więcej czasu. Gdzieś z oddali przypłynęło echo turkotu okutych kół po drodze... Ranny zaryzykował po raz ostatni...

— Słuchaj, głupcze!... Dam ci trzysta... powiedzmy: czterysta dolarów... To majątek dla ciebie... Tego za pięć lat nie zarobisz... Ja wezmę winę na siebie... Wyłaź z swej kryjówki... Czy myślisz, że cię oficerem zrobią za ten czyn „bohaterski“, żeś pieniędzy nie przyjął? Idjoto skończony!... Prędzej!... Bierz pieniądze i podpal... Podpal!...

Ale Kapusta pozostał nieczuły na wszystkie pokusy. Z bezmierną ulgą słuchał szelestu łamanych gałązek i odgłosu kroków maszerującego oddziału.

— To tutaj — zabrzmiał głos kaprala..

Z potrąconych świerków spadły ogromne okiście śniegu. Na małą polanę wkroczył porucznik w otoczeniu kilku podoficerów a za nimi sypnęła się gromada żołnierzy...

Kapusta wysunął się z ukrycia i zameldował jak przystało, że ranny lotnik namawiał go, by spalił gruzy rozbitego samolotu. Wręczył przytem porucznikowi otrzymany zegarek, oraz sto dolarów...

— O taki syn! — wyrwało się zgorszonemu kapralowi...

— Verstehen Sie deutsch? — spytał Niemiec, kiedy oficer podszedł do niego...

— Owszem, rozumiem — brzmiała odpowiedź... — Ale nie mam obowiązku mówić z panem po niemiecku.

— Wszystko mi już jedno... Chciałem tylko zameldować, że żołnierz pozostawiony tutaj, okradł mnie. Zdjął mi z ręki srebrny zegarek i wyciągnął z portfelu kilka banknotów dolarowych...

— No, proszę!... I był na tyle głupi, że mnie oddał to wszystko... A to zbrodniarz dopiero!...

— Dlaczego panu oddał, tego nie wiem, niemniej...

— Te wszystkie historyjki opowie pan później, nie mnie oczywiście... Mnie bardziej interesuje, co mieści się w kabinie samolotu, który pan spalić usiłował... Pana powierzam opiece sanitarjuszy...

Ranny zagryzł wargi i z bezsilną wściekłością spoglądał za oficerem, który ruszył wprost w kierunku wywalonych drzwi kabiny aeroplanu...

Nie doszedł jednak, gdyż w tej chwili jakiś ruch zrobił się na skraju polanki. Dwóch żołnierzy wiodło, a raczej niosło czternastoletniego może chłopca. Wyrostek był bez czapki, ubranie miał w strzępach, do nitki przemoczone. Włosy jego były pozlepiane, twarz podrapana niemiłosiernie, a na łachmanach podartej kurtki potworzyły się sople lodu...

— Ppppannnnie ppporuczniku! — zadzwonił zębami, patrząc jak w tęczę, w twarz oficera... — Na leśniczówkę napadli Moskale. Przeszli w nocy granicę... Ojca z domu wywlekli i... i... biiiili w moich oczach... — połknął łzy, wstydząc się płakać...

— Na jaką leśniczówkę... Chłopcze, gadaj po ludzku!...

— Brzezina... Brzezina się nazywa, a mój ojciec jest leśniczym w rządowych lasach... Leśniczy Wolski, panie poruczniku... Wszyscy go znają... Proszę zapytać kogokolwiek...

— Daleko to stąd? — spytał oficer, rozkładając kieszonkową mapę.

— Będzie z dwie mile... Może więcej... Nie wiem... Pędziłem po nocy... Zabłądziłem dwa razy... Koń mi ustawał... Po ciemku wziąłem źrebca.. Przeprawa przez rzekę mu zaszkodziła... Padł na gościńcu... Dowlokłem się pieszo... i jestem...

— Hm... Hm... Więc powiadasz: Moskale... Jakaś banda dywersyjna, zapewne... Hm...

— Regularne wojsko, panie poruczniku... Kozaki też są...

Znasz już DIABOLO?

DIABOLO



Jest to

ORYGINALNA SZWEDZKA

WIRÓWKA

która pochodzi z pierwszorzędnej szwedzkiej fabryki wirówek ręcznych. Bardzo prosta i silna konstrukcja, wobec czego fabryka udziela

15 lat pełnowartościowej gwarancji.

Do nabycia na najdogodniejszych warunkach, we wszystkich miejscowościach u upoważnionych zastępców firmy

DIABOLO-SEPARATOR Sp. z. o. o.

dawniej SZWEDZKIE WIRÓWKI PUMPSEP.

Poznań ul. Wodna 14. | Warszawa ul. Królewska 23. | Lwów nl. Batorego 34.

Przetarg Publiczny.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dostawę w roku 1928-mym:
około 23.000 m^3 **tłucznia,**
„ 40.000 m^3 **żwiru rzecznego, sianego,**
„ 3.000 m^3 **żwiru do robót betonowych,**
„ 3.800 m^3 **piasku pojedynczo sianego (budowlanego),**
„ 1.600 m^3 **piasku podwójnie sianego.**

Termin składania ofert upływa dnia 26 stycznia 1928 r. o godzinie 10-tej. Oferty należy składać w Sekretarjacie Prezydjum Dyrekcji Kolei Państwowych.

Bliższe szczegóły niniejszego przetargu nabyć można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, bezpośrednio za poprzedniem złożeniem w Kasie Głównej Dyrekcji Kolei Państwowych lub też po nadesłaniu pocztą należności w kwocie Zł. 2·—. 1578

Na Karnawał! Na Karnawał!

Wina francuskie, węgierskie i austrjackie oraz wódki, likiery i koniaki poleca

KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI

KRAKÓW. — ULICA FLORJAŃSKA NR. 49.

Codziennie świeżo palone kawy.

Kadzidło kościelne

poleca najtaniej

T. H. REIM Sp. z ogr. odp.

Kraków, Rynek Główny L. 37.

TOWARZYSTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE

ZJEDNOCZONYCH KRAWCÓW

SKA Z OGR. ODP.

w Krakowie, Rynek Gł. 9. pasaż Bielaka

zawiadamia Przewielebne Duchowieństwo że wykonuje 1072

sutanny od zł 120, palta zimowe od zł 180.

Lokal otwarty bez przerwy od 7 rano do 8 wiecz. Materjały i birety doborowe na składzie. Ulgi w spłatach.

Zakład galanteryjno-introligatorski

MIECZYSŁAWA ROMANA

W KRAKOWIE, UL. ŚW. FILIPA 13.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące, oprawia książki skromnie i luksusowo, hurtownie i pojedyńczo,

po cenach przystępnych i w oznaczonym terminie.

Serca litościwe.

prosi o pomoc ciężko chory od szeregu lat ukończony maturzysta, pozbawiony zupełnie wszelkich środków materjalnych, potrzebnych do życia i leczenia, chociaż odpowiednia kuracja mogłaby go w krótkim czasie przywrócić do całkowitego zdrowia i uczynić pożytecznym członkiem społeczeństwa. Osoby dobroczynne raczą łaskawie przesłać dla cierpiącego maturzysty choćby najskromniejsze ofiary do **Urzędu parafjalnego w Tarnowcu ad Jasło.** Adres chorego: Ludwik Uram, Tarnowiec koło Jasła.

MEBLE

jadalnie
sypialnie
gabinety
meble klubowe
salony
kuchnie
łóżka żelazne
meble koszykowe
kilimy dywany

poleca:

Fr. Łapczyński

Kraków, Straszewskiego L. 28. 1464

MIÓD

pszczelny — lipcowy

ostygły, twardy, czysty, bez domieszek pod gwarancją, z własnej największej galicyjskiej pasieki, wysyła za pobraniem wraz z naczyniem i opłatą pocztową 5 kg. 15 zł., 10 kg. 29 zł., 20 kg. 56 zł.

Eugeniusz BILIŃSKI

w Zbarażu. 263

Hygieniczne, Zdrowotne

TATRZAŃSKIE

KADZIDŁO

kościelne 5 kg. zł 14·— 10 kilo zł 25 franco, za zaliczką wysyła pocztą: **H. JURKIEWICZ Nowy Targ** pod Tatrami. 1448

ZAKŁADY

RADJOTECHNICZNE

„NATAWIS“

WARSZAWA ŁÓDŹ

ul. Królewska 35. ul. Piotrkowska 152

ODDZIAŁ

w Krakowie, Starowiślna 17.

Telefon 45 — 90.

WYROBY WŁASNE:

Odbiorniki detektorowe, dwu, trzy cztero i pięciolampowe Ultradyny siedmio, ośmio i dziewięciolampowe. Przyrządy pomiarowe. Części składowe do aparatów.

STALE NA SKŁADZIE:

Głośniki marki Hegra, Polonus Graetz, Brown, Ampljon, Radjolawox, Tefag-Sterling.

Słuchawki: Natawis, Niebieski Punkt, Telefunken, Sterling, Merkur, Bremia, Ideal, Polmet.

Baterie anodowe suche i akumulatorowe. — Baterie żarzenia i akumulatory.

Transformatory Croix i Koerting. — Opory Dralowid. — Fabrykaty „NSF“! Wszelkie zlecenia wykonujemy odwrotnie.

Na prowincję wysyłamy swoich monterów dla instalacji.

Na nasze odbiorniki udzielamy jednorocznej gwarancji.

Na żądanie służymy katalogami, cennikami i ofertami.

LUDWIK LAZAR

POLECA

BIELSKIE PIWO

MARCOWE I PORTER

zamówienia uskutecznia również i na prowincję.

Kraków: Gołębia 5 tel. 2381 i Łobzów tel. 3040.

Rok Kościelny w pieśniach i hymnach

Pieśni kościelne na 4 równe głosy,

(chór męski i żeński à capella lub mieszany)

z towarzyszeniem skrzypiec lub trąb

dla chórów szkolnych, parafjalnych i zespołów śpiewaczych zebrał i harmonicznie ułożył

FRANCISZEK KONIOR

Prof. Państw. Seminarjum nauczycielskiego męskiego w Krakowie.

Część I. Pieśni Adwentowe. — Cena egz. 70 gr.

Część II. Kolędy. — Cena egzemplarza zł. 1·50.

Nakładem Wydawnictwa „Muzyki i Śpiew“ Kraków, ulica św. Krzyża L. 11.

Wydawca za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka.